Nr 31. Dnia 10 Lutego. Czwartek. Dnia 29 Stycznia (10 Lutego) 1876 r.

**Prenumerata** „Kurjera Warsz.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
**Numer pojedyńczy** w Kantorze Redakcji kop. 5.
**Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.**

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

**Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90 oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
**Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: S. Scholastyki Panny.
Jutro: SS. Eufrozyny P. i Lucjana B.
Sobota: SS. Gaudentego B.
Niedziela: SS. Juljana M. i Jordana.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 28.
Zachód „ „ 5 „ 2.

Długość dnia godzin 9 minut 34.
Przybyło „ „ 2 „ 4.

**Adres Redakcji „Kurjera Warszaws.“ PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.**

Poniedziałek: S. Walentego Kapłana Męcz.
Wtorek: SS. Faustyny i Jowity M.
Sroda: S. Juljanny Panny Męczenniczki.
Czwartek: SS. Sylwina, Sabina B. i Donata.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

## Wiadomości miejscowe.

= Z Poznania piszą do „Gaz. Pol.“ co następuje. Ku pożytkowi obywatali Królestwa Polskiego pragnę przedstawić we właściwem świetle głośne geschefte, co znaczy w czystej polszczyznie szachrajstwo, jakiego dopuścili się agenci Powszechnego niemieckiego Towarzystwa ubezpieczeń od gradobicia w Berlinie. Pobrali składki zwyczajne i dodatkowe od waszych obywateli, nie zapłacili nikomu ani grosza, w pismach publicznych odsądzili od czci i wiary prostodusznych poczciwców, oto esencya sprawy, a teraz idą szczegóły. „Börsen Zeitung“ i „Schlesische Presse“ w artykule pod tytułem „Piraci assekuracyjni“ w Królestwie Polskiem oskarżyli waszych obywateli o zamierzone przekupstwa przy oszacowaniu szkód, i bezprawne przywłaszczenie akt podczas zarządzonej rewizji.

Podobne artykuły narobiły niemało hałasu, rozpoczęto formalne śledztwo i oto co się pokazało: wielu właścicieli dóbr z okolic Kalisza i Sieradza ubezbieczyło swoje pola od gradobicia w Berlińskiem Towarzystwie. Że grad te pola bardzo uszkodził, a na niektórych z nich zboże do szczętu wybił, o tem wszyscy dobrze wiedzą. Skoro doniesiono Towarzystwu o klęsce, zesłało ono na grunt aż czterech taksatorów z Berlina, a w tej liczbie był i dawny dyrektor Towarzystwa; oszacowanie nastąpiło zgodnie i umowy przez obie strony zostały podpisane z zastrzeżeniem rewizyi przez Zarząd w ciągu dwóch tygodni. Po upływie całego miesiąca wysłany został do Kalisza nowy agent z poleceniem, aby dokumenta wręczył władzom miejscowym, które jak się spodziewano skonfiskują je, ponieważ podobne ubezpieczanie się za granicą nie jest dozwolone. Agent zaraz na komorze złożył papiery na stole rewizyjnym, ale urzędnik rewidujący przejrzawszy zwrócił je. Agent tedy jechał dalej do Kalisza, i tam najął pewnego pana za 15 rubli aby papiery wręczył władzom policyjnym, obiecując jeszcze 10 rubli po skończeniu interesu. Najęty jegomość rozpatrzywszy się w papierach, poznawszy do jak brzydkiego czynu go namawiano, papiery oddał ubezpieczonym obywatelom. Agent który czekał daremnie w Ostrowie na pokwitowanie, napisał list do owego pana, nagląc go aby obietnicy dotrzymał. List ten znajduje się przy aktach.

Towarzyswo po tych zajściach naglone na nowo o zapłacenie, takowego odmówiło, pod pozorem że Władze miejscowe odbyć rewizyi nie pozwoliły; co jest nowym fałszem. W prawdzie przed niedawnym czasem Zarząd Towarzystwa wezwał poszkodowanych i ofiarował im połowę wynagrodzenia, na co naturalnie niezgodzili się. Poszkodowani mając dziś wszelkie dokumenta w ręku występują na drogę sądową.

Teraz będziecie wiedzieli kto jest piratem.

= Projekt spożytkowania zapisu Konarskiego powstaje na nowo. Dotyczy on jak wiadomo urządzenia szkół rzemieślniczych i jako taki rozpatrywany jest przez warszawski Komitet przemysłowy (manufakturny) złożony z pp. Leopolda Kronenberga, Józefa hr. Zamojskiego, Bernarda Handke, Diettricha i Jakoba Nathansona. Dodatkowo rozpatruje także tę sprawę inspektor szkół miasta Warszawy p. Hornberg. Cały zaś Komitet zostaje pod przewodnictwem JW. Medema Gubernatora Warszawskiego. Sądząc po dotychczasowych pracach spodziewać się należy rychłego przeprowadzenia tak doniosłej kwestji.

= Pojawił się już pierwszy w bieżącym roku, a 25 od czasu istnienia, zeszyt Bibljoteki Umiejętności Prawnych. W zeszycie niniejszym rozpoczęto druk przekładu podręcznika do prawa międzynarodowego i karnego — Bar'a. Jestto przekład dokonany pod przewodnictwem profesora uniwersytetu Jagiellońskiego Kasparka. Wkrótce ma się pojawić i koniec dzieła Zachariaego, załączany jako dodatek bezpłatny do powyższego wydawnictwa.

= Krąży znów pogłoska o przeniesieniu jarmarku, dotąd odbywającego się w Niżnym Nowogrodzie do Warszawy. Przeniesienie to ma podobno nastąpić na skutek podanej przez kupiectwo rossyjskie, a mianowicie petersburskie petycyi. W prośbie swojej kupcy dowodzić mają, iż ze względu na środki komunikacyjne, jakiemi rozporządza, oraz na swoje geograficzne położenie na pograniczu pomiędzy zachodnią i wschodnią Europą, Warszawa jest daleko dogodniejszym punktem dla prowadzenia stosunków handlowych ze Wschodem od Niżnego Nowogrodu. Nie potrzebujemy dodawać, jak wiele znaczenia dla Warszawy i jej materjalnej przyszłości ma podobna pogłoska. Zogniskowanie w murach naszego miasta ruchu handlowego lądowego Wschodu z Zachodem odrazu postawiłoby Warszawę w rzędzie najcelniejszych europejskich rynków handlowych.

= Zabawa Towarzyszów sztuki drukarskiej, w której wezmą udział wszyscy z tym kunsztem bliższemi stosunkami związani, odbędzie się 19go b. m. w lokalu „Harmonii.“ Powodzenie zeszłorocznej pierwszej tego rodzaju zabawy, wróży i drugiej pomyślne dzieje.

= Wczoraj w Towarzystwie Muzycznym, na 64 wieczorze, uprawiano muzykę pokojową. Członkowie wytwarzającej się orkiestry amatorskiej Towarzystwa odegrali kwartet D minor Mozarta (w zwiększonym komplecie smyczkowym). Na przychylną wzmiankę w tej produkcji zasługują tylko pojedyncze jej chwile jak np. Andante wykonane czysto i zgodnie. Trudności napotykane w innych częściach kwartetu, a szczególniej w Alegretto (warjacje) są jeszcze nad siły amatorów.

W drugim kwartecie (Beethovena Es major, na fortepjan, skrzypce, altówkę i wiolonczellę,) przyjęła udział panna Więckowska, pp: Szawłowski, Waghalter i L. L. Pannę Więckowską słyszeliśmy już grającą ten sam kwartet, (na własnym jej koncercie jeśli się nie mylimy) i grającą lepiej. Wczoraj zauważyliśmy pewne niewłaściwości w tempach. (Allegro zbyt było przyspieszone, Andante ciągnęło się za wolno, Rondo znów szło zbyt szybko.) Całość przy częstem użyciu *rubata* traciła cechę prostoty a wydała się nieco manierowaną. Nadto panna Więckowska niedość rytmicznie akcentowała swoją partję, w stosunku do innych instrumentów, nadając fortepjanowi przewagę popisu, czego przy wykonywaniu muzyki pokojowej starannie wypada unikać. Kładziemy nacisk na te uwagi, mając i pewność moralną i dowody materjalne z przeszłego wystąpienia młodej pianistki, że potrafi zagrać lepiej; wczorajsze niedokładności przypisujemy głównie słabemu kompletowi smyczkowemu, z którym panna Więckowska widocznie nie czuła się niczem zjednoczoną.

Dobrze wypracowała i szlachetnie oddała młoda artystka partję w duecie Rubinsteina, odegranym wybornie z panem Józefem Wieniawskim. Kompozycja sama, trwająca blisko trzy kwadranse nuży wielkiemi rozmiarami i jednostajnością posępnego nastroju. Najpiękniejszą chwilą jest niewątpliwie Scherzo;— andante jako temat zaleca się dziwną prostotą i pietycznym smutkiem — warjacja jednakże trzymana bez wytchnienia w tonie minorowym (F-mol) działają denerwująco i usprawiedliwiają wykrzyk jednego z muzyków: „królestwo za kasownik!“

# SZPITAL DLA DZIECI.

Małemi środkami tworzą się często wielkie rzeczy. Przed sześciu laty grono kobiet dobroczynnych, wytrwale czuwających nad wszelką niedolą, powzięło myśl założenia Szpitala dla dzieci.

Nic naturalniejszego i wznioślejszego zarazem, jak kobieta opiekująca się dziećmi nieszczęśliwemi.

Zebrano konieczne na początek fundusze, kierunek naczelny powierzono młodemu, pełnemu zapału specjaliście i ciche dzieło miłosierdzia zajaśniało skromną gwiazdeczką na posępnem tle życia.

Początki trudne były, bogate w kłopoty i mozoły. Siły założycielek ledwie że mogły podołać niezbędnym wydatkom. Ogół jeszcze się był z instytucją nie oswoił. W niewielkim lokalu przy ulicy Solnej urządzono kilka sal, wstawiono łóżeczka, zaprowadzono obsługę szpitalną i przy oszczędności, poświęceniu naczelnego lekarza, troskliwej pieczołowitości opiekunek, w szczupłym zakresie robiło się co było można.

Tymczasem społeczność zaczęła powoli zwracać uwagę na młodzieńczy zakład. Serca matek szczęśliwych zabiły współczuciem dla matek niezdolnych przynieść pomocy choremu dziecięciu. Nędza i potrzeba kołatała coraz natarczywiej do drzwi szpitala. Ambulatorjum było licznie nawiedzanem, sale nie mogły pomieścić zaledwie trzeciej części przybywających chorych. Opiekunki i założycielki instytucji zrozumiały, że rozpoczęte dzieło dopomina się rozwoju, że pozostać na dotychczasowej stopie nie może, że wreszcie obowiązek nakazuje wspierać to, czemu się dało życie.

Po jednej stronie ... nieczność wymowna grozą nieszczęść wzywających ratunku, po drugiej najeżyły się opoką, trudności towarzyszące u nas każdej robocie społecznej.

Po nad tem czuwała jednak siła, która opoki kruszy i wznosi przybytki wiekom oporne,—czuwał duch miłości bratniej.

Z inicjatywy hr. Augustowej Potockiej, zebrano na nowo składki, uzyskano od zarządu miasta plac obszerny przy ulicy Aleksandrja i w dwóch latach niespełna zbudowano gmach, który zewnętrzną swą okazałością znakomicie ozdobił tę część miasta.

Zajrzyjmy do jego wnętrza.

* * *

Pewnego dnia, piszący te słowa, korzystając z uprzejmej względności Dra Sikorskiego, stanął na progu szpitala dla dzieci w towarzystwie dwóch kobiet matek. Jedna z nich starsza, licząca już na setki noce bezsenne przy łożu dzieci spędzone, kryjąca serdeczność pod bruzdami powagi, druga znająca zaledwie rozkosze pierwszego macierzyństwa, promienna krasą młodości, nadziei, złudzeń i uśmiechu.

Oczom naszym przedstawiły się najprzód wspaniałe schody marmurowe strojne zielenią, potem szeroki, widny, czyściutki korytarz rozchodzący się na dwie strony. Cisza dokoła panowała jak w świątyni. Ani śladu zwykłego szpitalnego ruchu, krzątania się służby lub powolnego spaceru tych postaci wynędzniałych, w szlafmycę i szlafrok ranny przyodzianych, które noszą techniczną nazwę rekonwalescentów. Z głębi korytarza, lekko jak cień, sunęła ku nam z pękiem kluczy u pasa przełożona zakładu, starsza siostra miłosierdzia. Nigdy nie widziałem twarzy tak charakterystycznej, tak głęboko wrażającej się w pamięć. Z pod skrzydeł białego kapelusza przednych zmarszczek, po tem para oczu ruchliwych, wesołych, śmiejących się radośnie do świata, potem kilka kosmyków siwych wybiegających na czoło zbrojne wyrazem niedającej się opisać pogody, szczęścia, zadowolenia wewnętrznego. Uśmiechała się do nas, jak stary weteran do wnucząt niezdolnych zrozumieć bohaterskich jego wypraw. W zgrzybiałej tej postaci ruch zdawał się siłą przeważną, nie była w stanie zostać na miejscu, pobrzękiwała kluczami, szła naprzód raźnie, szparko, bez odpoczynku. Tak samo musiała iść przez życie, po szlakach poświęcenia bez granic, istny anioł świetlany najciemniejszych otchłani człowieczeństwa.

— Państwo chcą zwiedzić szpital—mówiła prędko —proszę, bardzo proszę. Zapewne najprzód, do kaplicy, prawda. Oto tędy, ja wskażę drogę.

Weszliśmy do kaplicy jasnej jak słońce, i ukorzyliśmy duszę przed wizerunkiem Zbawiciela, osłaniającego Boską opieką tych maluczkich, których ukochał na ziemi.

— Ołtarz mamy tymczasowy — mówiła siostra — ponieważ brakło funduszów. Ale będzie piękniejszy, o! będzie! A teraz proszę do sal.

Na schodach zwróciły naszą uwagę trzy tablice marmurowe umieszczone w ścianie i ozdobione złotemi napisami.

— To są nazwiska trzech naszych dobroczyńców, rzekła przewodniczka. Ofiarowali nam siedm tysięcy rubli, od których pobieramy procent.

Poszliśmy na salę chorych.—Po obu stronach rzędami stały łóżeczka, na łóżeczkach spoczywały ciałka dzieci. Niektóre z nich siedząc, pochłaniały chciwie pożywienie. Inne leżały cicho, zgnębione niemoca. Z kąta sali dolatywał głuchy

= (*Art. nad.*).—Szanowny Redaktorze! Rozpoczęte pod koniec listopada r. p. wykłady publiczne: „Wspomnienia z półrocznego pobytu w Sycylji za szczególnem uwzględnieniem Syrakuzy,“—wykłady, wyłącznie tylko skutkiem mej choroby a następnie gospodarskich zajęć przerwane, chcę obecnie na nowo rozpocząć. Gdyby dochód z tych wykładów miał być na moją korzyść obrócony, doprawdy że po tak długiej przerwie nie śmiałbym na nowo wszczynać takowych, że zaś przeciwnie całkowity czysty dochód z tych wykładów przeznaczam na rzecz kassy Emerytalnej dla oficjalistów wiejskich, instytucji nieskończenie ważnej z uwagi, iż z zapewnieniem losu naszych oficjalistów wiejskich jest połączone nierozerwalnym węzłem pomyślność krajowego rolnictwa, a z niem i pomyślność całego przemysłu i handlu naszego, i że obok tego starałem się, ażeby każden z zapowiedzianych czterech wykładów był sam w sobie zwartą całością, sądzę zatem, że mi krytyka nie weźmie tego za złe, iż po tak długiej przerwie ośmielam się przypomnieć znowu myślącej części społeczeństwa naszego. Za tło, za kanwę, mego pierwszego wykładu posłużyła mi jedna z pięciu części starożytnej Syrakuzy, a mianowicie wysepka Ortygja; za takież samo tło trzech pozostałych wykładów posłużą mi cztery inne części tego samego grodu. Wykład mój będzie miał miejsce w sali głównej Resursy Obywatelskiej d. 16 lutego r. b. o godzinie 6-tej wieczorem.—Biletów wejścia po cenie 35 kopiejek dostać będzie można przy wejściu na wykład. Kassa otwartą będzie na dwie godziny przed rozpoczęciem wykładu. Racz szanowny Redaktorze, zamieszczając w szpaltach twego pisma list niniejszy, przyjąć zapewnienie mego rzetelnego szacunku.—*Z. Korzybski.*

= Odegrana wczoraj na wielkiej scenie, znana już tragedja „Intryga i Miłość“ napełniła salę teatralną konstatując poraz więcej jak setny, zamiłowanie publiczności naszej do przedstawień dramatycznych serjo. Winniśmy jednakże w imieniu wielu prosić Dyrekcję o zapełnianie antraktów muzyką, byle nie mazurkami i walcami. Na scenach zagranicznych podczas najkrótszych nawet antraktów muzyka zapełnia przerwy, jak to u nas ma miejsce na przedstawieniach *Wita Stwosza*. Wczoraj wszyscy grali najstaranniej, z wyjątkiem pana Leszczyńskiego, w którego grze zauważyliśmy uderzający brak ciągłości w roli, nieopracowanej odpowiednio.

= Wyszła świeżo i znajduje się już w Warszawie w wysokim stopniu interesująca numizmatyczna praca p. t. „Wykopalisko Głębockie średniowiecznych monet polskich, objaśnił i opisał ks. Ignacy Polkowski, Gniezno, nakładem autora, 1876.“ Są tu opisy objaśnione licznemi drzeworytami monet z napisami hebrajskiemi z epoki panowania Mieczysława Starego, od 1139 do 1202 roku i beznapisowych, zbliżonych fabryką do monet Wielkopolskich spółczesnych szląskich, tak zwanych brakteatów. Hebrajskie zwłaszcza dostarczają numizmatyce krajowej nowe dane, przekonywają bowiem, że były monetą obiegową, do dziejów zaś Izraelitów polskich przybywa fakt mało znany, że byli wtedy w Wielkopolsce dzierżawcami mennicy, myncarzami i poborcami podatków. Dzieło to ogłoszone także z osobna w języku francuzkim i odbite w bardzo ograniczonej liczbie egzemplarzy, jest do nabycia u p. Karola Beyera, przy ulicy Twardej pod Nr 6.

= Pani Anneta Essipoff po kilkodniowym pobycie w Warszawie wyjechała dla ważnych powodów do Petersburga. Ztąd powróci pani E., ku połowie marca i wystąpi dnia 15 tegoż miesiąca w naszem mieście z przyrzeczonym koncertem na rzecz podupadłych muzyków warszawskich.

= Bawi obecnie w Warszawie p. Sobiesław Bełdowski, artysta, śpiewak, który ma podobno dać się słyszeć w Towarzystwie Muzycznem.

= Wczoraj na scenie Teatru Wielkiego odbyła się próba jeneralna z opery Gomeza, p. n. „Guarani.“ Opera rzeczona w dniu jutrzejszym przedstawioną będzie.

= Autorka „Wieczorów czwartkowych“ wydała „Pogadanki naukowe.“

= Podobno w przyszłym, tygodniu mają śpiewać Włosi i Włoszki mayerberowskiego „Proroka.“

= Dr. Gustaw Roszkowski ogłosił obecnie „Odpowiedź p. Józefowi Kasznicy na jego broszurę p. t. Kilka uwag z powodu niektórych pism filozficznoprawnych, wydanych w ostatnich latach.“

= W liście prywatnym piszą nam: w „zeszłym miesiącu z dnia 15 na 16 o północy banda rabusiów zamaskowanych napadła na sędziwego proboszcza— z Brajłowic, Podolskiej gubernji, we własnem jego mieszkaniu. Rabusie powiązali domowników i proboszcza, obstawiwszy przy tem dom ze wszystkich stron i strzegąc wejścia. Ośmdziesięcio-siedmioletni starzec w obronie swego życia wystrzelił z pistoletu, lecz powalony na ziemię pod ciężarem zadawanych mu katuszy sam wskazywał rabusiom, co się gdzie znajduje. Rabusie podobno żydzi, uwieźli z sobą wszystkie cenniejsze przedmioty, złoto i srebro. Po dokonanym rabunku zrzucili maski i na brykach łup z sobą uwieźli, pozostawiwszy domowników i ciężko pobitego starca.“. Fakt ten potwierdza wczorajsza „Gaz. Pols.“

= Jutro na scenie Teatru Rozmaitości przedstawionym będzie dramat p. n. „Monjoye“, z nową obsadą kilku pierwszych ról.

= Bywało dawniej kochankowie zabijali się z miłości; a dzisiaj dla bardziej pozytywnych powodów, bo dla pieniędzy... Fakt tego rodzaju wydarzył się onegdaj na ulicy Wolność. Oto w pomienionej miejscowości wyrobnica Braczak z zasady, że trudno żyć samem uczuciem wszczęła kłótnię ze swym kochankiem Sobolewskim, dopominając się wynagrodzenia za swe popędy sercowe, Kłótnia posunęła się tak dalece iż Braczak w zapalczywości, nie otrzymawszy zadość uczynienia i widząc zawiedzione swe nadzieje, pochwyciła nóż i uderzyła nim w serce swego kochanka. Ten wkrótce wyzionął ducha; sprawczynię przyaresztowano. W więzieniu śledczym zbrodniarka przyznała się do winy.

= (*Art. nad*) Szanowny Redaktorze! Z przyjemnością odczytałem w 26 Nrze Kurjera chłostę sprawioną salonowej i ulicznej frankomanii. Tylko dla czego tak rzadko bierzecie się do podobnego baserunku, gdy paplarstwo francuzkie prześladuje poczciwe uszy od rana do nocy na każdym prawie kroku. Oczywiście paplarstwo to jest nałogiem takim jak np: u drwalów i dorożkarzów wizytowanie *Karasia*.— Śmieszny ten i nielogiczny zwyczaj przedstawia się trzeźwym ludziom jako pewnego rodzajn kalectwo umysłowe, które wymaga ciągłej kuracji. Leki są zaś rozmaite. Znałem np. pewnego zacnego i światłego człowieka, który mając lokaja mówiącego po francuzku, kazał mu zawsze mówić do gości zfrancuziałych tym językiem. Skutek był dziwny, bo panowie ci unikali wtedy z gospodarzem zagranicznej mowy. Ten sam zacny obywatel miał zwyczaj ziomków rozmawiających z sobą obcymi językami, zapytywać po łacinie gdzie ukończyli szkoły? Tym sposobem trafiał w najnieszczęśliwsze ich sedno, wiadomo bowiem, że natura i nauka srodze rzadko chodzi w parze z frankomanią. Łatwo się o tem przekonać przeszedłszy z potocznej rozmowy francuzkiej na jaki przedmiot naukowy. Urywa się wtedy zwykle u tych ludzi biegłość w obcym języku. Przypominasz sobie Szanowny Redaktorze ów ustęp z jednej powieści Nowosielskiego, gdzie autor opowiada, jak mu w pewnym domu obłąkanych we Francji pokazywano dwóch francuzów, którzy byli posądzeni o lekką fiksację z tego powodu, iż po powrocie z nad Wisły rozmawiali z sobą zwykle po polsku a nie ojczystym językiem. Ileż domów dla takich obłąkanych u nas możnaby założyć! Szkoda że mówiący dużo po francuzku, zwykle mało czytają po polsku, bo zalecilibyśmy im arcy-znakomity drukowany roku zeszłego w „Tygodniku Illustrowanym“ artykuł p. Kazimierza Kaszewskiego, p. n. *Francuszczyzna*, i inny, *List z wiejskiego ustronia*, p. Z. Glogera. Przy tej sposobności łączę Ci mój Redaktorze wyrazy szacunku.

*N. E.*

= Dziś przed południem w jednym z numerów zajazdu Gersza przy ulicy Podwal, odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu niewiadomy nam z nazwiska wojskowy. Lokal do czasu śledztwa zapieczętowano.

— Złożyli w Redakcji Kurjera Warszawskiego:

*dla rodziny po ś. p. Grochowskim.*

Uczennica P. Łuba rs. 15, Fran. Kal. rs. 10, uczennice pensji Pani Z. rs. 20; Jadwinia, Stasia, Zosia D. po kop. 50; Mama ich rs. 4 kop. 50; M. B. b. uczennica rs. 10.

A. T. rs. 1 dla biednych do uznania Redakcji.

— Z powodu rocznicy śmierci jedynej córki, strapieni Rodzice ofiarują dla najuboższych wstydzących się żebrać rs. 10, a to według uznania Redakcji Kurjera, z prośbą, o westchnienie za spokój jej duszy.

---

go chorego biedactwa. Okropne jest to życie zmrożone w zaraniu, robak zniszczenia zaczajony w pączku. Widziałem, jak starsza z moich towarzyszek zadrżała,—w oczach młodszej zabłysły dwie łzy duże, stoczyły się po twarzy i na ustach koralowych zbiegły się z słodkim uśmiechem.

— Najwięcej to choruje z nędzy — powiedziała starsza siostra. Przyjdzie to do szpitala zbiedzone, strudzone, aż strach spojrzeć. Łachmany ma takie na sobie, że trzeba zaraz spalić, aby nie zanieczyszczały powietrza. Pobędzie u nas parę miesięcy, odżywi się, wyładnieje, na trzy cale przyrośnie. I często nie ma czem tego przyodziać i w świat wyprawić. Możeby panie miały jakie stare, niepotrzebne rzeczy?...

Piersi obu kobiet zafalowały silniej. Skłoniły się w milczeniu i nic nie odrzekły. Ja zarumieniłem się ze wstydu na myśl, że w całej mej kawalerskiej garderobie nie ma ani jednego strzępka, zdolnego przyodziać chorą dziecinę.

— Ot naprzykład to dziecko, które tam jęczy — mówiła dalej siostra. Ojciec i matka odumarli je w jednym tygodniu. W mieszkaniu zkąd je przywieźli, woda stała na pół łokcia. Spojrzyjcie państwo tylko, toż one spuchnięte jak kłoda. Je ogromnie, śpi prawie ciągle, a przez sen jęczy jak stary człowiek.

W sali sąsiedniej gronko dzieci przychodzących do zdrowia szczebiotało swobodnie, nie zwracając na nas najmniejszej uwagi. Wszystkie zajęte były podziwieniem maleńkiej dziewczynki, która siedząc na szafce, prowadziła hałaśliwą rozmowę z powietrzem, zawzięcie wymachując rączkami i nóżkami.

Siostra wyciągnęła ku niej ręce drżące

— Choć do mnie Anuś — rzekła.

Anuś zrobiła grymas.

— Nie pójdę — odparła przechylając główkę na lewą stronę.

— Czy mnie nie kochasz?

— Kocham, ale i siostrę Agatę kocham. Pójdę do siostry Agaty.

— Patrzcie państwo jakie to kapryśne — rzekła przewodniczka nasza z dobrotliwem zakłopotaniem. Wczoraj do nikogo iść nie chciała tylko do mnie.

Tymczasem nadszedł doktór i rozpoczął porządkowe zajęcia. Z rozrzewnieniem patrzyliśmy, jak biedne dzieciny garnęły się do niego wzrokiem, rączkami, uśmiechem. Niektóre z nich brał na ręce, huśtał, uspokajał, pocieszał. Obeszliśmy kolejno wszystkie sale, nie mogąc mówić pod natłokiem wzruszeń cisnących nam serca. — Podziwialiśmy wzorową czystość zakładu, harmonią panująca w najdrobniejszych szczegółach. Trzy rzeczy specjalnie zwróciły na siebie uwagę;—łazienka, sala dla rekonwalescentów i wentylacja.

Kąpiele urządzone są w ten sposób, że rury z wodą zimną i gorącą wchodzą do rezerwoaru, przy którym przytwierdzony termometr pozwala dowolnie oznaczać temperaturę.

Sala dla rekonwalescentów jest owalnym, silnie oświetlonym przybytkiem, — z widokiem na ogród. Tutaj zdrowsze dzieciny przepędzają większą część dnia na modlitwie, pracy i rozrywce.—Zwróciłem uwagę doktora na potrzebę zaprowadzenia gimnastyki.

— Myślimy o tem—rzekł—ale czekamy powiększenia funduszów.

Wentylacja dzieli się na dzienną i nocną. W dzień powietrze odpływa przez otwory umieszczone w podłodze za każdem łóżkiem, jednocześnie zaś odpowiedni przyrząd w piecach wprowadza z zewnątrz powietrze ogrzane.—W nocy wentylacja dokonywa się z pomocą płomieni gazowych umieszczonych w ścianie zewnętrznej sali, budzących ruch powietrza i ułatwiających mu odpływ przez rury, których otwory wyjściowe znajdują się na dachu.

Zakład otoczony dokoła rozległą pustą przestrzenią przedstawia wyborne warunki sanitarne.

Przychodzę do streszczenia naszych wrażeń, które odbiły się w następnych słowach moich towarzyszek.

— Nie wszyscy rodzice potrafią tak pielęgnować dzieci, jak te zacne siostry—rzekła jedna.

— Wzorowa instytucja—poszepnęła druga.

Był to sąd oparty na bacznem dostrzeganiu i na instynkcie matek.

* * *

Tak jest,—Warszawa posiadła wzorową instytucję, która powstała ze źródeł wyłącznie prywatnych, z jałmużny wspaniałomyślnej bogatych i z wdowiego grosza uboższych.

Utrzymuje się zaś...

Utrzymuje się dobroczynnością ogółu.

Dochody stałe szpitala są bardzo szczupłe. Procenta od summ wynoszą 400 rubli, opłata od chorych 360 rubli nie dochodzi. Wydatki zaś przedstawiają poważną cyfrę 7,000 rubli.

Co pokrywa tę przewyżkę?... Ofiarność ludzka.

Jednym z najważniejszych źródeł dochodu jest bal doroczny w sali ratuszowej, który się odbędzie dnia 14 b. m.

Nie zapomnijcie czytelnicy! *K. Ł.*

— *Wydział Jałmużniczy Kollegium Parafji Ewangielickiej*, ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, rezultat otrzymanego dochodu z Balu, danego na rzecz ubogich i sierot w dniu 29 tym stycznia r. b. w Salonach Resursy Obywatelskiej:

za sprzedane bilety wejścia . . rs. 1434 kop. —
naddatki wynosiły ogółem . . „ 188 „ 70

Dochód przeto brutto wynosi rs. 1622 kop. 70

Wydatki zaś mianowicie:
na muzykę, froterowanie sal, światło, opał, druki i inne, wynosiły: . . . . . . . . . rs. 183 k. $97\frac{1}{2}$

Czystego przeto dochodu pozostało rs. 1438 k. $72\frac{1}{2}$ w naddatkach mieszczą się, oprócz daru JW. Hrabiego Kotzebue rs. 50, znaczniejsze ofiary jako to: JW. i WW. Baronowa Zofja Korff rs. 50. L. K. za 1 bilet rs. 25. Zofja Raü rs. 14. A. S. rs. 15. Jenerał Medem za 1 bilet rs. 10. Jenerał Starynkiewicz za 2 bilety rs. 10. Stołypin rs. 3. A. Scholtze rs. 10 kop. 50 i z puszki rs. 10 kop. 70.

— „*Komitet Towarzystwa Muzycznego:*

Podaje do wiadomości Członków, jako dnia 27-go lutego r. b. w niedzielę o godzinie 12-tej w południe punktualnie, odbędzie się doroczne ogólne zebranie Członków Towarzystwa.

Przedmiotem zebrania będzie:

1, odczytanie sprawozdania za rok ubiegły 1875.

2, przedstawienie budżetu na rok 1876.

3, przedstawienie trzech wniosków do Komitetu.

4, wybory na czterech Członków Komitetu wychodzących w skutek losowania w myśl artykułu 15-go ustawy, i trzech Członków do delegacji rewizyjnej.

Sprawozdanie za rok 1875, złożone będzie dla rozdania go i rozpatrzenia przez Członków zgłaszających się po takowe, poczynając od dnia 14-go b. m. jak niemniej i wnioski od Komitetu, a to od godziny 11-tej do 1-szej z południa i od 5-tej do 8-mej wieczorem, w Kancelarji Towarzystwa.

Komitet nadmienia zarazem, że na Ogólne Zebranie mogą wejść tylko ci Członkowie, którzy okażą przy wejściu bileta z opłaconej składki za bieżące półrocze.

Wszelkie wnioski pochodzące od Członków zamierzających przedstawić takowe na Ogólnem Zebraniu, muszą być złożone u Sekretarza Komitetu najpóźniej w dniu 24 b. m., od tego wszakże wyłączają się wnioski dotyczace sprawozdania, bilansu, oraz projektu do budżetu na rok bieżący.

Każdy Członek za okazaniem biletu wejścia za bieżące półrocze otrzyma kartki wyborowe, które wypełniwszy, do właściwych skrzynek złoży. Głosować można tylko *osobiście;* nikt z upoważnienia za drugiego Członka kartki składać nie może.

Dwie kartki składane będą od skrzynek opieczętowanych, a mianowicie: 1, kartki do Komitetu, 2, do delegacji rewizyjnej.

Składanie kartek wyborczych, odbywać się będzie przez trzy dni, a mianowicie: dnia 27-go lutego na Ogólnem Zebraniu, 28 i 29 b. m. w lokalu Towarzystwa, od godziny 6 do 9 wieczorem.

Przy składaniu kartek, obecni będą: dwóch Członków Komitetu, oraz dwóch Członków Towarzystwa przez Komitet zaproszonych.

Każdodziennie spisany będzie protokół obejmujący listę głosujących; poczem skrzynki opieczętowane zostaną.

Dnia 1-go marca o godzinie 7-mej wieczór, skrzynki otwarte zostaną w obec Członków Komitetu i zaproszonych Członków Towarzystwa i po obliczeniu głosów, rezultat wyborów niezwłocznie ogłoszony zostanie". — Vice-Prezes Komitetu *Dr. Malcz*, za Sekretarza Komitetu, *Władysław Wiślicki.*

— „*Komitet Towarzystwa Muzycznego* zawiadamia, że każdy z Członków tak dawniejszych jak i nowo wybieranych, których tak pierwszych jak i drugich z chwilą wstąpienia do Towarzystwa, obowiązuje znajomość jego ustawy, może mieć egzemplarz takowej sobie udzielony na własność, przez Intendenta Towarzystwa, w zwykłych godzinach przeznaczonych na załatwianie interesów dotyczących Instytucji".

† Jutro, to jest w piątek dnia 11-go lutego, odprawione będzie w kościele Ś-go Krzyża o godzinie 10-tej z rana Msza Ś-ta za duszę ś. p. Maksymiljana Chełmińskiego, Kommissarza Leśnego, na którą pozostała żona wraz z dziećmi, Krewnych, Kolegów i Przyjaciół zaprasza. —2,136—

† W dniu 11 b. m., jako w piątą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana Kłodnickiego, radcy stanu, b. sędziego appellacyjnego, odbywać się będą Msze Święte, od godziny 9ej do 11ej, za spokój jego duszy, w kościele Narodzenia N. Marji Panny, na Lesznie; na które

† W sobotę, t. j. dnia 12 b. m., o godzinie 10ej, w kościele Śgo Aleksandra, odprawi się za spokój duszy ś. p. Michała Alexandrowicza, sędziego Sądu Appellacyjnego, zmarłego w d. 9 grudnia r. z., żałobne Nabożeństwo; na które pozostała córka, życzliwych zaprasza. —2099—

† W dniu 12-tym b. m., to jest w sobotę o godzinie 11-tej z południa w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Wawrzyńca Borkowskiego, Magistra Farmacji b. właściciela Apteki w m. Łowiczu, na które pozostałą rodzinę, Krewnych i Przyjaciół zaprasza się. —2,093—

† W sobotę dnia 12 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefy z Kozarskich Bardzińskiej, odbędzie się Wotywa żałobna i Msze Święte w kościele Śgo Krzyża, o godzinie $10\frac{1}{2}$ z rana, na które pogrążeni w smutku rodzice, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —2,096—

† Ś. p. Maurycy Boski, b. Radca Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, właściciel dóbr Lipca Głowaczow, po ciężkiej chorobie przeniósł się do wieczności w dniu 9 go lutego r. b. o godzinie 5-tej po południu w wieku lat 61. W smutku pozostała żona wraz z siostrami i braćmi zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego w dniu jutrzejszym, to jest w piątek o godzinie 11-tej odbyć się mającem, a następnie na pogrzeb w dniu 14-tym b. m., to jest w poniedziałek do Głowaczowa, gdzie ciało w grobach familijnych złożone zostanie. —2,135—

† Ś. p. Stanisław Leszczyński, Właściciel Dóbr Rzeczków w powiecie Skierniewickim położonych, przeżywszy lat 29, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, rozstał się z tym światem w dniu 9-go lutego r. b. o godzinie 3 ciej z południa. Strapiona rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego na Nabożeństwo żałobne, w dniu 11-tym lutego, to jest w piątek o godzinie 10-tej rano w kościele Ś go Aleksandra odbyć się mające, i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po Nabożeństwie do dworca drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Pochowanie zaś zwłok w grobach familijnych w Biały, nastąpi dnia 12-go lutego, to jest w sobotę o godzinie 11-tej z rana.

† Ś. p. Tomasz Woroniecki, Obywatel po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 85, w d. 9-tym lutego r. b. przeniósł się do wieczności. Pozostałe dzieci, zięć i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne w dniu 12-tym b. m. o godzinie 10-tej rano w kaplicy przy kościele Ś go Antoniego odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok o godzinie 3 ej po południu na cmentarz Powązkowski. —2,140—

† Ś. p. Magdalena z Brzozowskich Rylska, po długiej chorobie, przeżywszy lat 38, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, umarła dnia 9-go b. m. W nieobecności męża, pozostała córka i zięć, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne do kościoła Ś go Krzyża w piątek o godzinie 10-tej i pół rano, a następnie o godzinie 2-giej po południu na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski. —2147—

† Ś. p. Kazimierz Karpowicz, magister farmacji i b. aptekarz, po ciężkiej słabości, przeżywszy lat 72, przeniósł się do wieczności. Pozostali w nieutulonym żalu synowie z żonami, oraz z familją, zapraszają: Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i Kolegów, na żałobne Nabożeństwo w kościele Śtej Anny, w dniu 11 b. m., t. j. w piątek, o godzinie 10ej z rana odbyć się mające, oraz na eksportację zwłok w tymże dniu o godzinie $3\frac{1}{2}$ po południu, z tegoż kościoła, na cmentarz Powązkowski, —2121—

† Ś. p. Broncio Bojarski, syn Katarzyny i Władysława Bojarskich, przeżywszy rok 1 miesięcy 6, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w d. 9 b. m. zakończył życie. Pogrążeni w smutku rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z kościoła Śtej Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, w d. 11 b. m., t. j. w piątek, o godz. 3ej po południu, na cmentarz Powązkowski. —2109—

† JKs. Ludwikowi Walichnowskiemu, który odprawił Nabożeństwo żałobne, eksportował zwłoki ś. p. Stanisława Radwan, syna mego, a przy złożeniu ciała do grobu wymownemi słowami wlał pociechę religijną w zbolałe serca, — szanownemu Duchowieństwu, assystującemu obrzędowi pogrzebowemu, Alumnom Seminarjum, Kolegom zmarłego, którzy towarzyszyli smutnemu konduktowi i na własnych barkach ponieśli zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku; — wreszcie wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, którzy oddali zmarłemu ostatnią chrześcijańską po-

† Osobom uczestniczącym w pogrzebie ś. p. męża mego Kazimierza Rutkowskiego, szanownemu kapitanowi Skowrońskiemu i kolegom zmarłego, którzy zwłoki do grobu ponieśli, składam najserdeczniejsze podziękowanie.— *A. Rutkowska*, wdowa. —2123—

## Wiadomości Polityczne.

Wiadomości nowych dziś niewiele. Otwarcie parlamentu angielskiego nastąpiło według programatu w dniu 8 lutego, osobiście dopełniła aktu tego—królowa. W mowie tronowej cztery są wybitniejsze ustępy: jeden o Turcji, drugi o akcjach Suezu, trzeci o Indjach, czwarty o Chinach. W pierwszym królowa stwierdza przyznaniem swym fakt, że wojska tureckie dotychczas okazywały się bezsilnemi by przytłumić powstanie w Hercegowinie. Królowa pragnąc przyłożyć się do sprawy pokoju, nagląco poparła wiadomy krok dyplomacji, zastrzegła wszakże nietykalność władzy sułtana. Co do nabycia akcyj tureckich ważny ten przedmiot poddany zostanie zatwierdzeniu przez parlament.

Książe Walji objeżdża szczęśliwie Indje. Tytuł królów angielskich, pomimo zapanowania nad Indjami od dawnych czasów, żadnej nie uległ zmianie. Otóż królowa zaproponuje bill w tym przedmiocie, Co do Chin nareszcie, to rząd tamtejszy okazał gotowość do udzielenia zadośćuczynienia należnego Anglji za napaść (w Jun-nanie) spodziewać się można, iż przestępcy ukaranymi zostaną. Parlament otrzyma korrespondencję w tej sprawie i w innych.

Wyrażona przez królowę nadzieja spokojnego załatwienia się z Chinami znajduje nie zupełnie zgodne z nią objaśnienie w wiadomości urzędowej z Indyj wschodnich, że kilka okrętow wojennych wypłynęło na wody chińskie dla wzmocnienia konsystującej tam eskadry.

We Francji znowu pojawiają się pogłoski o uzbrojeniach. Tym razem wychodzą one ze źródła, które niedość poważanem być może i zapewne w danej sprawie jest, ale ma niezaprzeczony tytuł do uczciwości. Mianowicie „Dobro publiczne" organ Thiersa donosi, że jeden z korpusów armji jest obecnie uruchomionym i ma odbyć manewra nadzwyczajne. Urzędowa nota w dziennikach paryzkich odmawia wszelkiego uzasadnienia, sprowadzając ją do dążności spekulacyjnych.

Hr. Schweinitz, dotychczasowy poseł w Wiedniu, pożegnawszy cesarza, cesarzowę i ministrów austrjackich, przybył d. 7 do Berlina i nazajutrz wieczorem, d. 8 b. m., wyruszyć miał w drogę do Petersburga, gdzie zastąpi dawnego posła hr. Reuss.

Nowa zmiana ministerjalna w Turcji zapowiadana nikogo zadziwić już nie zdoła. Ministrowie tureccy zmieniają się jak obłoki na niebie. Przy takiej niestałości o porządnej władzy marzyć nawet nie można.

We wczorajszej depeszy z Wiednia 8-go wzmianka o „*Atamowie*" odnosi się do Aten, stolicy Grecji.— Izby greckie według telegramów „Agencji Wolffa" zostały rozwiązane i to z niemożności zebrania się w pełnym składzie, grecka gorliwość obywatelska tyleż warta co i turecka mądrość i energja stanu.

## Depesze telegraficzne.

*Warszawa, dnia 10-go Lutego, godzina 12*

*Petersburg 9-go.* — Wczoraj towarzystwo opieki nad wojskowemi wysłało do Cetynji lekarza, felczera i cztery namioty każdy na 20 ludzi.

*Paryż 9-go.*—Zapewniają że prefekt policji Leon Renault z uwagi, że jego położenie jako kandydata do izby poselskiej w departamencie Sekwany i Oazy może się wydać nie zgodne z urzędem który piastuje, poprosił Buffet'a o przedstawienie jego dymisji Mac-Mahonowi. Dymisja została przyjętą.

*Paryż 9-go.*—Redaktor dziennika „Union" Laurentie umarł. Deputowany Feliks Voitin został mianowany prefektem policji. Nominacja będzie prawdopodobnie umieszczona w jutrzejszym „Journal officiel.

*Wiedeń 9-go.* — Według wiarogodnej informacji obiegająca po Paryżu pogłoska o mającem nastąpić zbiorowem odwołaniu się mocarstw do powstańców Hercegowiny, oraz wiadomość podana przez „Daily-News" że konsulowie w Mostarze otrzymali polecenie układania się na podstawie projektu reform hr. Andrassy są bezzasadne.

*Londyn* 9-go. — Przy otwarciu parlamentu byli obecni posłowie: Niemiec, Austryi, Rossyi, Francyi i Turcyi i przedstawiciele państw pozostałych. Mowę tronową odczytał lord kanclerz.

*Buda-Peszt* 9-go. — Na konferencyi partyi liberalnej minister prezydent przedstawił projekt do prawa dotyczący inartykulacyi zasług Deaka, w księgi prawodawcze krajowe i wzniesienia Deakowi pomnika drogą subskrypcyi narodowej. Konferencya przyjeła

— W tych dniach w kilku tutejszych pismach, zamieszczony został artykuł donoszący: iż p. Władysław Romanowski, właściciel fabryki powozów, dotąd przez niego prowadzonej w domu naszym przy ulicy Erywańskiej Nr 3, nabył inną takąż fabrykę od pana Hessego i że z tego powodu opuszcza całkowicie „dawniejszą swą *zdezelowaną* już przez sam czas i *niedogodną* fabrykę przy ulicy Erywańskiej.“ Obok tego doniesienia, autor artykułu tyle pochwał wygłosił panu Romanowskiemu, iż jest przedsiębiercą *wyższej* kwalifikacji, iż idzie w krok za postępem, jest *rzetelnym* i *sumiennym* wykonawcą, przyswaja krajowi najnowsze w budowie powozów ulepszenia i wynalazki i t. d.

Ze słów tych zdawałoby się, że inni fabrykanci warszawscy nie posiadają *wyższej* kwalifikacji, nie są postępowi, nie dbają o ulepszenia i wynalazki w budowie powozów,— że już nie wspomnimy o rzetelności i sumienności, któremi każdy i to nietylko fabrykant powozów, odznaczać się winien. Pomijamy przeto reklamową przesadę, bo na tej każdy się pozna, ale wracamy do zarzutu uczynionego dotychczasowej miejscowości, w której p. Romanowski fabrykę prowadzi. Pisze autor artykułu, że jest *zdezelowaną* i *niedogodną*, tem wyrażeniem źle się panu R. przysłużył; w miesiącu bowiem czerwcu r. z., gdy p. Romanowski fabryki po panu Hessem jeszcze nie nabył, w gazecie „Wiek“ w Nrze 120 ogłosił: iż fabrykę na ulicy Erywańskiej powiększył, sprowadził maszynę amerykańską do robienia kół, modele naturalnej wielkości i t. d., i t. d.,— nie musiała być więc wówczas zdezelowaną, kiedy się w niej tak urządzał, a tem więcej niedogodną, kiedy (jak pisał) 50 powozów wystawiał na sprzedaż. Doniesienie powyższe poparł nawet p. Romanowski illustracją, wyobrażającą wnętrze swego składu powozów.

Stan rzeczy w ciągu pół roku przecież zmianie uledz nie mógł.

Kilka słów z tego powodu objaśniających, podać jestem w obowiązku.

Pan R. jest dotąd właścicielem fabryki powozów niegdy ojca mojego ś. p. Ludwika Brühla własnością będącej, znanego dobrze w kraju rękodzielnika, który ćwierć wieku w Warszawie fabrykę prowadził.— Jeżeli zatem dziś autor artykułu w *niekorzystnych* przedstawia ją warunkach, ma chyba na celu odstręczenie tego, ktoby chciał w tem miejscu nadal fabrykę powozów prowadzić.

Otóż niefortunna reklama chybiła celu, gdyż fabrykę niegdy ojca mojego obejmę po ekspiracji kontraktu dzierżawy, dotąd p. Romanowskiego do r. 1877 obowiązującego.

Urodzony w Warszawie, poświęciłem się również jak i zmarły mój ojciec fabrykacji powozów, a dla ukształcenia się w obranym zawodzie wyjechałem za granicę, gdzie lat 6 w Londynie, Paryżu, Berlinie i Wiedniu w najpierwszych pracowałem zakładach.— Powróciwszy do kraju, dla kraju chcąc samoistnie pracować, nie mogłem zawrzeć z p. R. na dalszy czas kontraktu dzierżawy i ta to bezwątpienia okoliczność zniewoliła p. Romanowskiego do szukania innego na fabrykę swą pomieszczenia. Gdy obejmę fabrykę, starać się będę nie reklamami, ale czynem dowieść, że pragnę na polu naszego przemysłu iść w ślady ojca, który długoletnią pracą i znajomością przedmiotu, pozostawiając mi uznaną firmę, chlubny wskazał mi przykład.— *Aureli Brühl.* —2111—

**KSIĘGARNIA I SKŁAD OBRAZÓW**
**Altenberga i Robitschka**
**Krakowskie-Przedmieście Nr 41**
w Warszawie.
Ma honor polecić w oleodruku
**PORTRET**
**NAJJAŚNIEJSZEGO PANA,**
bardzo dokładnie wykonany przez Nadwornego malarza **Bylowa** w r. 1875, oraz z pośród wielu innych, **obrazy historyczne**:
**Loefflera**
**ŚMIERĆ STEFANA CZARNIECKIEGO**
i
**ELJASZA**
**OBRONA KRAKOWA**
w czasie oblężenia przez Szwedów.
Powyższa Księgarnia przyjmuje także prenumeratę na wszelkie wydawnictwa krajowe i zagraniczne i dostarcza takowe śpiesznie i akuratnie. Dla **Urzędów** poleca **Zercała**, odpowiedniej wielkości po rubli sr. 30. 1—6 —2057—

Niżej podpisany, mam honor zawiadomić WW. Panów, że otworzyłem
**MAGAZYN**
**GOTOWYCH UBIORÓW MĘZKICH**
**przy rogu ulicy Bielańskiej i Długiej Nr 20 nowy,**
wykwintny gust i długoletnia praktyka w główniejszych miastach Europy jak Paryż i Londyn, uczyniły mnie zdolnym zadość uczynić najwybredniejszym gustom; najściślejsza akuratność w wykonaniu poruczonych mi zamówień, oto główne warunki, któremi chcę dowieść chęci mojej usłużenia WW. Panom i pozyskać ich zaufanie.
—1—3—2079— **Władysław Sarnecki.**

**O S O B A**
jadąca do Meran, poszukuje towarzysza podróży na wspólny koszt. Wiadomość w Aptece Dra T. Heinrych, Plac Teatralny. Nr 473. —1—2—2137—

**HENRYK EIBEL,**
Artysta muzyczny, znany z gry Fortepianowej, przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące, w Warszawie i na Prowincji, grywa także z towarzyszeniem skrzypiec i trąbki, Krakowskie-Przedmieście, Pałac Hr. Krasińskich Nr 5 nowy, mieszkania 30. —1—6—2105—

**Okrycia Damskie**
stosowne na obecną porę, w fasonach najnowszych, w wielkim wyborze w Magazynie
**J. MATUSZEWSKI,**
**ulica Miodowa Nr 2.**
—1755—3—6

**SKŁAD FORTEPIANÓW, PIANIN i MELODYKONÓW ZAGRANICZNYCH**
**L. Frümkla,**
przy rogu Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2 nowy. Zaopatrzony jest w znakomity wybór **Fortepianów, Pianin i Melodykonów** z najpierwszych zagranicznych fabryk z **Wiednia i Angielska** mechanika podług **Systemu Amerykańskiego**, w cenach: Fortepiany od rs. **320**, Pianina od rs. **280**. Za każdy nabyty **Instrument Skład poręcza za trwałość i dobre wykończenie przez lat 5.** Fortepiany używane przyjmują się **w zamian z dopłatą do nowych instrumentów.** —1—6—2035—

**Nagrody Rs. 10.**
W dniu wczorajszym na Poczcie, gdzie marki sprzedają, lub w przejściu do Cukierni Klotena, zgubioną została portmonetka, w której się znajdowało: papierek 25 rub. i innej drobnej monety, kwit na odbior fotografji T. Wasiewicz, oraz różne kwity i notatki, uprasza się sumiennego znalazcę o zwrót na ulicę Elektoralną, pod Nr 33, na dole, mieszkania Nr 1. —1—1—2153—

**Komitet Towarzystwa „Harmonja“**
ma zaszczyt podać do wiadomość, iż w przyszłą Sobotę t. j. dnia 12 b. m., będzie miał miejsce w lokalu „Harmonji,“
**Wieczór tańcujący**
dla Członków Towarzystwa, ich rodzin i gości wprowadzonych, na który bilety wydawane będą w przeddzień zabawy to jest w Piątek, w lokalu przy ulicy Długiej w Pałacu Dückerta, w porze wieczornej. —1937—3—3



W Sobotę d. 12 danym będzie
**BAL**
***Przyjacielski,***
na Pradze, w Restauracji tak zwanej pod „Nadzieją“ Nr 405. wejście od ulicy Szerokiej i Brukowej, na którym orkiestra doborowa grać będzie. Bufet należycie zaopatrzony. Wejście kop 30 i 5 na ubogich.
**Reiman.**
—1—3—2103—

**T I V O L I.**
Dziś i codziennie
**Wieczór Muzykalno-Wokalny**
pierwszorzędnych śpiewaczek z Wiednia, ze współudziałem pp. Kom. E. Lebourd, Tenora A. de Betit i Tambourinvirtuose H. Dinglas.—**Wejście kop. 20.** — Początek o godzinie 7 wieczorem.
**W. REINER.**
—1—1—2138—

**Dolina Szwajcarska**
**w Sobotę to jest dnia 12 Lutego 1876 roku.**
**MASKARADA.**
**Wejście rs. 1, kop. 5 na ubogich.**
Restaurator, **T. JASIŃSKI.**
—1—2—2143—

**DOLINA SZWAJCARSKA**
CODZIENNIE
**wyjąwszy Piątków**
**KONCERT**
Towarzystwa Tyrolskich Śpiewaków pod dyrekcją Ludwika Reiner z Achensee. (4 damy i 6 mężczyzn).— Początek o godzinie 8. Koniec o 10. 1—1 —2070—

**ALHAMBRA.**
Dziś i codziennie, wieczór wokalno-muzykalny, na zakończenie Czardasz. Początek o godz. 7½. Wolne wejście, zaś w Sobotę i Niedzielę wejście 15 kop. 8—13 —1528—

**WIELKI TEATR.**
**Dziś: Hrabina. Jutro: Guarany Ab. A Nr 8.**
**TEATR ROZMAITOŚCI.**
**Dziś: Cel upragniony. Jutro: Montjoye.**

— (W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera prócz Kroniki zagranicznej, mieści się między innemi ogłoszenie „Zarządu Spółki jedwabniczej“ etc.)

**KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.**
*dnia 10 Lutego 1876 roku.*

| | Żądano rs. | Żądano kop. | Płacono rs. | Płacono kop. |
|---|---|---|---|---|
| Półimperjały Ros. rs. — kop.— | | | | |
| Dukaty Holenderskie rs. k,— | | | | |
| Pruskie talary w bilet. rs. —k.— | | | | |
| Austr. flor. w bil. k. — | | | | |
| Obligi skarbowe 100 rs. (od kup.) | — | — | — | — |
| List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100 | 96 | 80 | 96 | 50 |
| List. Zast. 3 okresu II. s za rs. 100 | 96 | 80 | 96 | 50 |
| Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869 | 94 | — | 93 | 70 |
| Listy Zastawne m. Warszawy I s. | 90 | 95 | 89 | 95 |
| „ „ „ „ II s. | 89 | 75 | 89 | 45 |
| Listy Likwidacyjne rs. 100 . . . | 83 | 45 | 83 | 15 |
| Obligacje kolei żel. Terespolskiej. | — | — | — | — |
| Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . . | 100 | 25 | 99 | 25 |
| Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 . | 214 | — | 211 | — |
| „ „ „ „ ostempl. . . | | | | |
| „ „ „ „ z r. 1866. . | 214 | — | 211 | — |
| „ „ „ „ ostempl. . . | | | | |
| Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę | 81 | — | — | — |
| Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej | — | — | 75 | 50 |
| Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej | — | — | 157 | 25 |
| Akcje Dr. żel War.-Terespols . . | 118 | 50 | 117 | 50 |
| Akcje Banku Handl. War. rs. 250. | 271 | — | 269 | — |
| Akcje Banku Dyskontow. Warsz. | 247 | — | 246 | — |
| Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia | 123 | | 120 | — |
| Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej. | 101 | 50 | 100 | 50 |
| Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100 | — | — | — | — |
| Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500 | — | — | — | — |
| Akcje W. f. cukru Leonów rs. 250 | — | — | — | — |
| Akcje „ „ „ Józefów rs. 250 | — | — | — | — |
| Akcje „ „ Dobrzelińsk 500 | | — | — | — |
| Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000 | 1500 | — | 1470 | — |
| 5% Listy zastawne rossyjskie | 104 | 75 | — | — |

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 53½
Od Likwidacyjnych kop. 76⁷⁄₁₀
Od Listów Zastawnych nowych k. 6 ⁷⁄₁₀
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 179⅕
*Berlin;* Weksel 100 tal. 8 d. rs. 114 k 15 rs. 113 k. 85
*Londyn;* 3 m. 1 fant. st. rs. 7 k. 70 rs. — k.—
*Paryż;* Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 92 k. 70 rs. 92 k 40
*Wiedeń;* Weksel 2 m. za 150 rs 109 k. 72½ rs. 109 k 27½
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 228 żądano rs. — płac.

**Stan powietrza.**
Dziś rano zimna st. 2.88, w południe ciepła st. 1.6. Barometr: 754 mm. (Odmiana).

Redaktor Herman Benni. Wydawca Gustaw Gebethner.
W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5) —Дозволено Цензурою Варшава 29 Января (10 Февраля) 1876 г.

# KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 31. Czwartek. Warszawa d. 29 Stycznia (10 Lutego) 1876 r.


— *W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Pol. Wykow. za NNr 25 i 26 wydanych, zamieszczono:* Bez względu na niejednokrotne moje rozporządzenie, z których ostatnie zamieszczone było w Rozkazie do Policji w r. 1874 za Nr 311, ażeby po trotuarach nie noszono ciężkich i zawalających drogę przedmiotów, jak również wiader i konewek z wodą, która rozpryskując się nietylko że oblewa przechodzących, ale nadto w porze zimowej, trotuary czyni ślizkiemi i utrudnia przejście, podobne naruszenia niniejszego rozporządzenia, dosyć często na ulicach praktykują się i dla tego jeszcze raz polecam Kommissarzom uczątkowym i ich pomocnikom, bezprzestannie napominać niższych stopni policji, naznaczanych na służbę zewnętrzną, ażeby niedopuszczali powyższego i winnych w naruszeniu niniejszego rozporządzenia, odsyłali za pośrednictwem najbliższych strażników policyjnych do uczątków, dla stosownego z nimi postąpienia. (G. P.)

— Z powodu zbliżającej się wiosny, czasu dogodnego do zajmowania się uprawą morwy, a jedynie stosownego do hodowli jedwabników, Zarząd Spółki jedwaniczej oznajmia interesowanym, że dom komissowo-handlowy p. A. Rodkiewicza (w Warszawie, przy ulicy Miodowej Ner 492) przyjmuje w imieniu Spółki jedwabniczej, zamówienia na nasienie morwy, płonki morwowe, jajeczka jedwabnicze, oraz utensylja przy hodowli jedwabników używane po jak najniższej cenie dostawić się mające. Zamówienia obowiązujące Zarząd czynić można tylko do końca marca; żądaniom, po tym terminie nadsyłanym, tylko wedle okoliczności uczynionem będzie zadosyć—co się szczególniej do płonek morwowych i jajeczek jedwabniczych odnosi których spóźnionemu przesyłaniu wysoka względnie temperatura może stanąć na przeszkodzie. Ktoby miał do zbycia dobre nasienie morwy lub drzewka morwowe, zgłosić się także może do handlu p. Rodkiewicza, z wymienieniem ceny żądanej za swój produkt. Pożądanem jest, aby osoby potrzebujące jajeczek jedwabniczych, a niewiedzące ile ich zamówić mają w stosunku do posiadanych przez siebie drzew morwowych, dawały objaśnienia co do ilości i wieku tych drzew, mających pokarmu jedwabnikom dostarczyć. Wreszcie mogą się rządzić zasadą z doświadczenia powziętą, że drzewko morwowe wielkości średniej śliwy daje około 10 funtów liścia, którego jedna liszka jedwabnicza przez cały swój krótki żywot, mało co więcej jak dwa łuty potrzebuje do obfitego wyżywienia się. Instrukcję krótką „O uprawie morwy i hodowli jedwabników,“ oraz „Ustawę Spółki Jedwabniczej“ i ostatnie „Sprawozdanie Zarządu Spółki po dzień 1 czerwca 1875 r.,“ nabywać można w handlu p. Rodkiewicza i w księgarniach, po kop. 5 za egzemplarz. Zarząd uprasza osoby, które przyjęły obowiązki „Pośredników“ między Spółką a publicznością, aby teraz właśnie raczyły się gorliwie zakrzątnąć około czynności przyjętych na siebie, oraz aby przesłały Zarządowi relacyę o tem co dotąd dokonano, o ile tego jeszcze nie uczyniły, a to na imię *Józefa Sikorskiego* w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 79, gdzie także wszyscy żądający wyjaśnień dotyczących jedwabnictwa, zgłaszać się mogą. Zarząd zapewnia, że za pośrednictwem handlu p. Rodkiewicza nabywać będzie kokony z produkcyi krajowej, po cenie odpowiedniej wartości ich handlowej, ustalającej się corocznie w handlu europejskim po ukończonej kampanii hodowlanej—o czem bliższe objaśnienia w swoim czasie dane będą przez pisma publiczne. Zarząd uważa za niezbędne dla wzrostu przemysłu jedwabniczego w kraju naszym, aby osoby trudniące się jakąkolwiek gałęzią tego przemysłu, raczyły się znosić z Zarządem, przesyłając mu swe spostrzezenia, dane statystyczne dotyczące morwy i hodowli jedwabników, pytania, relacye i t. p. Takie bowiem tylko zestrzelenie wiadomości dać może wyobrażenie o tem co juz zrobiono. i o kierunkach i sposobach, jakie przyjąć lub zastosować należy, aby jedwabictwo nasze zyskało znaczenie ekonomiczne i przyniosło krajowi rzetelne korzyści materyalne i moralne.

## Kronika zagraniczna.

✕ Ksiądz Franciszek Malinowski, proboszcz z Komornik w W. Księztwie Poznańskiem, najznakomitszy dziś razem z Miklosiczem lingwista słowiański, ukończył „Grammatykę języka rusińskiego“ w porównaniu z polskim i rosyjskim. Opracował on ją w języku polskim, przeważnie na podstawie „Grammatyki“ ks. Osadcy. Znawcy twierdzą, iż ze wszystkich grammatyk języka rusińskiego, „Grammatyka“ ks. Malinowskiego jest niewątpliwie najlepsza. Autor ten napisał również „Gramatykę języka starosławiańskiego,“ rękopism nabył znany księgarz p. Żupański w Poznaniu, ale dotąd jeszcze tej pracy drukiem nie ogłosił. Zapewniają, że ks. Malinowski, który ślęcząc nad księgami wzrok stracił, postanowił mimo to napisać Słowniczek pierwiastków wszystkich języków słowiańskich, gdyż Miklosicz wydał tylko: „Słowniczek pierwiastków języka staro-słowiańskiego.“ Sądzą także niektórzy, iż znalezienie nakładcy na „Grammatykę rusińską,“ skłoniłoby znakomitego uczonego do napisania „Grammatyki litewskiej,“ do której się już był poprzednio zabierał. Wiadomo, że ks. Malinowski napisał „Słownik języka litewskiego.“

✕ W dniu 5 grudnia r. z., o godzinie $3^1/_2$ w nocy, miało miejsce w Neapolu gwałtowne trzęsienie ziemi. Wiele domów runęło.

✕ W Kościanie, w W. Księztwie Poznańskiem, niedawno odbył się proces, w którym stawało 53 księży, oskarżonych o udział i pomoc duchowną na odpuście w Górze duchownej. Proces skończył się uwolnieniem oskarżonych.

✕ W czasie bytności Księcia Walji w Bombaj, urządzono oryginalną w swoim rodzaju uroczystość, w której przyjęło udział 10,250 dzieci zebranych z całego miasta, z przeróżnych ras i wszelkiej religji. Mahometanie tylko odmówili posłania tam swych córek. Od 3-ciej z południa, przybywały processje z rozmaitych szkół z chorągwiami i muzyką na wzgórze po nad brzegiem morza, gdzie zastawiono stoły obciążone łakociami.

Piękny zaiste był widok owej całości przystrojonej w różne a kosztowne kostjumy i dzwonki. Książe zlustrowawszy ową armię, wszedł na urządzoną dla siebie estradę z kąd lubował się tak niezwyczajnym widokiem. Stosowna kantata wykonana w miejscowym dyalekcie przez chór dziewcząt ek zakończyła uroczystość. Jedna z nich wedle zwyczaju indyjskiego zarzuciła księciu na szyję wieniec z kwiatów.

✕ Niejaki James Lik z San-Francisco zarządził w Paryżu skonstatuowanie teleskopu olbrzymiej wielkości który ma być, umieszczony w Sierra-Nievada na wysokości 10,000. Wielkie szkło teleskopu ma mieć w przecięciu cztery metry a powiększać przedmiota do 28,000 razy. Księżyc będzie w odległości jednej tylko mili, a Mars tym sposobem o 100 razy okaże się większym od księżyca widzianego gołem okiem. Teleskop w mowie będący kosztować będzie 1 milion dolarów, i zdaje się że w ciągu lat 5 w zupełności wykończony zostanie.

✕ Nigdy i nigdzie może składki zbierane na korzyść nieszczęśliwych nie przyniosły tak pomyślnych rezultatów jak fundusz zebrany obecnie dla mieszkańców Południowej Francji dotkniętych powodzią. Wedle złożonego sprawozdania przez właściwy komitet, summa ofiar wynosi 26,325,000 franków.

✕ Flota turecka posiada do 51,900 majtków i 13,670 morskiej piechoty. Budżet morski turecki wyłącznie dla floty wynosi do 5,629,297 rs. rocznie i na morską artylerję do 4,582,400 rs.

✕ Postępy cywilizacyjne w Japonji nie ustają. Z d. 5 listopada ogłoszony tam został ogólny obowiązek służby wojskowej. W odnośnym dekrecie mikada, powiedziano między innemi: Każda armja, która nie jest utworzona ze wszystkich klas narodu, była, jest i będzie kohortą pretorjańską.“

✕ Podług statystycznych obliczeń zrobionych w Anglii, umiera rocznie na całej kuli ziemskiej 42,403,000 osób, prawie 115,200 na dzień, 4,800 na godzinę, a 80 na minutę. Na 10,000 osób dochodzi jedna do 100 lat życia,—na 500 osób jedna do 80 lat, na 100—jedna do 70. Na 100 osób wchodzi w związki małżeńskie 95.

✕ W tych dniach nadeszły do magistratu m. Poznania specjalne plany kanalizacji wraz z kosztorysami, wygotowane przez inżyniera p. Airy.

✕ W podziw wprawia niektórych ogólna summa stanowiąca dochód kolei żelaznych w Stanach Zjednoczonych. Wynosi on 4,221,763,549 dolarów (przeszło 6,332,645,323 rs.) Dywidenda w ostatnim roku wynosiła 66,042,942 dolarów.

✕ Wedle statystycznych danych, następujący jest stosunek telegramów do ludności europejskiej na 100 mieszkańców: w Szwajcarji 1006, w Niderlandach 616, w Wielkiej Brytanii (1873) 561, w Belgji 537, w Wirtembergu 474, w Norwegii 433, w Bawarii 349 w Niemczech 325, w Luksemburgu 324, w Szwecji 306, we Francji 243, w Danii (1873) 237, w Austrji 202, w Węgrzech-austr. 178, w Grenlandji 136, w Serbii (1873) 128, w Hiszpanii (1873) 76, w Portugalji (1872) 75, w Turcji 62 i w Rossji (1872) 42.

✕ W roku 1819 fabryki papieru we Francji wyrobiły 19 milio. kilog. w r. 1850: 42 milio. kilog. w roku zaś 1873: 134 milio. kilog. wartości 100 milionów franków. Liczba fabryk papieru w roku 1873 dochodziła do cyfry 509 a w nich robotników 26,000.

✕ Drugi okręt szkolny Warspity spalił się w Anglji na wodach Woolwich. Na okręcie znajdowało się 200 uczni, zdaje się że ogień był podłożony. Mimo wielkiego zamieszania jakie wypadek ten wywołał, dzięki energji kapitana, cała załoga została uratowaną.

*Dyrekcja Towarzystwa*
*Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.*

Stosownie do § 58 Ustawy Towarzystwa ma honor podać do wiadomości pp. Akcjonarjuszów następujące dane o postępie robót i dostaw odnoszących się do budowy Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej po dzień 1-go grudnia 1875 r.

*Nabycie gruntów.* W drodze dobrowolnych układów nabyto 1278 diesiatin; w drodze zaś przymusowego wywłaszczenia 109 diesiatin.

*Budowa planty drogi.* Robót ziemnych wykonano:

*Budowa plantu drogi.* Wykonano robót ziemnych:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| na | I | oddziale od | Mławy do Jackowa . . . | 13%. |
| „ | II | „ „ | Jackowa do Pragi . . . | 31%. |
| „ | III | „ „ | Pragi do Łaskarzewa . . | 27%. |
| „ | IV | „ „ | Łaskarzewa do Piotrowic . | 31%. |
| „ | V | „ „ | Piotrowic do Biskupic . . | 22%. |
| „ | VI | „ „ | Biskupic do Buga . . . | 95%. |
| „ | VII | „ „ | Buga do Kowla . . . . | 85%. |
| „ | VIII | „ „ | Iwangorodu do Łukowa . | 100%. |

*Budowa sztuczna.* Rur surowcowych dla przepływu wód pod plantem drogi ułożono: na II Oddziale 10% i na oddziałach VI, VII i VIII 80% całej ilości oznaczonej w projekcie wykonawczym na te trzy oddziały.

*Budowa mostów.* Wybudowano przyczułków dla małych mostów:

Na oddziale II 25%, na VI 100%, na VII 85% i na VIII 100%.

Na oddziale II wybudowano most tymczasowy na rzecze Wkrze.

*Budowa wierzchnia.* Dostawiono podkładów: na oddział II 50%, na VI 6%, na VII i VII 100%.

*Stalowych szyn.* Wysłano z fabryk około 42% całej ilości:

*Żelaznych akcesoryj do szyn.* Odebrano 17%.

*Ułożono drogi relsowej:*

Na I Oddziale 1 wiorsta
„ VII „ 9 wiorst
„ VIII „ $47^6/_{10}$ wiorsty.

Domki dróżnicze i koszary. Wykonano robót.

| | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Na | oddziale | II | Domków | dróżn. | 9% | | |
| „ | „ | VI | „ | „ | 45% | koszar | 58%. |
| „ | „ | VII | „ | „ | 60% | „ | 60%. |
| „ | „ | VIII | „ | „ | 70% | „ | 70%. |

*Budowle stacyjne,* na oddziale z Iwangorodu do Łukowa pokryte dachem na pozostałych oddziałach przygotowują się materjały; roboty stolarskie rozpoczęte.

*Telegraf.* Na oddziale z Iwangorodu do Łukowa jest już czynny na pozostałych oddziałach, roboty są prowadzone.

*Tabor ruchomy.* Powozów towarowo-passażerskich z fabryki Berlińskiej Borsig'a odebrano sztuk 8, razem z tendrami i jednym kompletem części zapasowych.

Powozy towarowe z tendrami w ilości sztuk 4 dostawiono z fabryki w Kołomnie.

Na rachunek obstalunku rządowego odebrano z fabryki Lilpop, Rau &. wagonów krytych 156, platform 76. A na poczet obstalunku bezpośredniego odebrano krytych wagonów 116, zaś z fabryki Rusko-Baltyckiej odebrano krytych wagonów 34 i platform 100.

2—3 —1,980—

*Dyrekcja Dróg Żelaznych*
*Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.*

Pozostawione w ciągu kwartału IV-go 1875 r, w powozach i na stacjach dróg żelaznych rozmaite przedmioty, mogą być odebrane za udowodnieniem własności, od Zawiadowcy stacji Warszawa.

Wykaz tych przedmiotów może być przejrzany każdodziennie, w zwykłych godzinach Biurowych, w Kancellarjach Zawiadowców Stacyj: Warszawa, Skierniewice, Piotrków, Częstochowa, Sosnowice, Granica, Łowicz, Kutno, Włocławek i Aleksandrów.

Przedmioty nieodebrane do d. 19 czerwca (1 lipca r. b., stosownie do Przepisów Porządkowych Dróg Żelaznych, zostaną sprzedane przez publiczną licytację. Warszawa d. 6 stycznia 1876 r. —202—2—2

# ZARZĄD
## WARSZAWSKIEGO SZPITALA DLA DZIECI
**ulica Aleksandrja Nr 23/2768a,c.**

Podaje niniejszym do wiadomości, iż poradę lekarską w miejscowem ambulatorium udzielają ordynatorowie Szpitala, co dzień nrzybywającym z miasta:

Dr. Med. Antoni **Sikorski**, od godz. 9 do 10 z rana, w chorobach wewnętrznych.

Dr. Med. Władysław **Stankiewicz**, od godziny 10 do 11 z rana, w chorobach chirurgicznych.

Dr. Med. Mateusz **Touberg**, od godniny 10 do 11 z rana, w chorobach z wysypkami ostremi i skórnemi.

Nadto, że przyjmowane na stałą kurację w szpitalu dzieci, winny być zaopatrzone w świadectwo zamieszkania, wydane przez Właściciela, lub Rządcę domu, w którym Rodzice lub opiekunowie są meldowani.—Dnia 5 Lutego 1876 r.—Sekretarz Szpitala, **W. Mianowski.** —2—36 –1890—



Z powodu zmiany interesów, w Gubernji Suwałkskiej w mieście powiatowem Augustowie, okolicy leśnej i wodnej, jest do sprzedania za rs. 6,000

# POSSESJA,

położona przy ulicy głównej i trakcie bitym szosowym, składająca się z dużego domu murowanego, 2 oficyn drewnianych i obszernych zabudowań drewnianych ekonomicznych, wszystko nowe pobudowanych, mogących być użytemi na jaki zakład fabryczny, tudzież z sadem owocowym i ogrodem warzywnym; posesja ta stale przynosi czystego dochodu przeszło rs. 1,000; wiadomość róg ulicy Długiej i Miodowej w kantorze Loterji L. Skokowskiego. —3—3—1654—

# Chmielna Nr 10.
## Nowy Zakład wynajmowania
**POWOZÓW i KARET,**
**odznaczających się elegancją i taniością.**

CENY:

| | | | |
|---|---|---|---|
| Na cały dzień . . . . . . . . . . | Rs. 6 | kop. | — |
| Na pół dnia . . . . . . . . . . . . | „ 5 | „ | — |
| Na wieczór odwieźć i przywieźć . | „ 2 | „ | 50 |
| Do teatru . . . . . . . . . . . . | „ 2 | „ | 50 |
| Na ślub . . . . . . . . . . . . . | „ 4 | „ | — |
| Na pogrzeb na Powązki . . . . . | „ 3 | „ | — |
| „ „ Wolę . . . . . . | „ 4 | „ | — |
| Na godziny w dzień: | | | |
| 1-sza godzina . . . . . . . . | „ 1 | „ | 25 |
| Następne . . . . . . . . . . | „ — | „ | 75 |
| Na godziny nocną porą: | | | |
| 1-sza godzina . . . . . . . . | „ 1 | „ | 50 |
| Następne . . . . . . . . . . | „ 1 | „ | — |

—1218 –5—8

# SKŁAD CYGAR
pod firmą
# M. Kiczorowskiego,
**przy ulicy Wierzbowej Nr 3 nowy**
wprost filarów Teatralnych.

Otrzymał świeży transport **Tureckich Tytoni** fabryk **Wasilja Iwanowicza Asmołowa** w Rostowie nad Donem.

Oraz fabryka **Szopfera** i **Szaposznikowa** w St. Petersburgu, nadesłała znane ze swej dobroci **Cygara i Papierosy** w rozmaitych gatunkach.

Biorącym w znacznej ilości, odstępuje się rabat. 2—3 — 1836 —

# SPECJALNA PRALNIA
# RĘKAWICZEK
zasługująca na powszechne uznanie pod względem hygienicznym; od półtora roku przeniesioną została z ulicy Szpitalnej na Nowy-Świat Nr 45. Przyjmowanie rękawiczek do prania wszelkiego gatunku, uskutecznia się wyłącznie w Magazynie Mód **Joanny Mottier Nr 45.** —1880—2—3

# Ważna Wiadomość
**dla Prawników.**

Udzielają się lekcje praktycznej konwersacji języka russkiego, oraz poprawiają i tłomaczą się obrony i wszelkie inne Akta. Osoby interesowane, raczą nadesłać adressa swe na ulicę Zakroczymską Nr 13 nowy, mieszkania 4. —1954—2—2

**Na wypłatę częściową ratami**
# SUKNIE I OKRYCIA DAMSKIE
z materjałem
WEDŁUG NAJNOWSZEJ MODY
**przygotowują się w pracowni**
# A. KIELANOWSKIEJ,
róg Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala Nr 97 nowy, mieszkania Nr 10. Zamówienia wysyłają się na prowincję. Tamże potrzebne są PANNY do szycia, oraz do nauki.
2—3 — —1811 —



**Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu** w prowadzonych przez siebie klinikach **udzielają** chorym przychodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie** w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9—11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **profesor Kosiński.**

W chorobach Wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i niewenerycznej natury, we Wtorki od 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **prof. Trautvetter.**

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Ś-go Ducha, **prof. Lambl.**

W chorobach ocznych codziennie od 12 do 1 z wyjątkiem Świąt i Niedziel w Szpitalu Ś-go Ducha **Dr. Wolffring.** —1982—168—0

# Dr. S. LIPSKI,
**Ordynujący Lekarz przy Zakładzie Leczniczym w Nowem-Mieście, stale zamieszkał w Warszawie, przy ulicy róg Żabiej i Placu Bankowego Nr 6, dom W-go Janasza.**

Leczy głównie choroby kobiece.

Chorych przyjmuje do 10 rano i od 4 do 6 po południu Biednych bezpłatnie. 3 6 — 1240 —

Ktoby potrzebował
# KORREPETYTORA
**do Ucznia Klassy I-ej lub II-ej za stół i stancję,** raczy adres swój pozostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. C. C. 5.

# Sławny Napój
**z ziół Alpejskich**
**otrzymał Skład**
## IGNACEGO LIJEWSKIEGO I SPÓŁKI
Krakowskie-Przedmieście, wprost Ś-go Krzyża.
3—3 — 1823 —

Nowo otworzona
## Fabryka Kapeluszy męzkich
pod firmą:
# L. Wilfert & Prosół,
poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności. Ulica Senatorska, Nr 2, wprost W-go Dobrycza w Warszawie. 4—6 —1842 —

# BAŻANTY
nadzwyczaj duże i tłuste, nowy transport otrzymał Skład
# A. Stępkowskiego.
—1772—4—6

# OSTRYGI


## Ostendzkie i Holsztyńskie
codzień nadchodzą do Składu Win i delikatesów
## Aleksandra Bocquet
9—12 w gmachu Teatlnym. —88 —



# OSTRYGI
**Holsztyńskie i Ostendzkie świeże,**
otrzymał Skład
## A. Stępkowskiego.
—18734—24—0

# ADWOKAT
## przybyły z St. Petersburga,
udziela porady w sprawach cywilnych i kryminalnych, przyjmuje interesa dla załatwienia w Inst. Sądowych w Petersburgu, oraz w sądach mających się wprowadzić podług nowej organizacji w Warszawie. Zgłaszać się można pod Nr 14 przy ulicy Włodzimirskiej, w domu Berssohna na 3 piętrze, każdodziennie od godziny 3 do 6 wieczorem. —713—5—6

**Poszukuje się bezzwłoczna**
# Pożyczka 500 rs.
na warunkach nadzwyczaj dogodnych dla wierzyciela. Chmielna Nr 1, mieszkania Nr 5, **E. H. W.**
4—5 — 1839 —

# EKSTRAKT MIĘSNY
KOMPANJI LIEBIGA
**ENTOS (Ameryka Południowa)**

**CZTERY ZŁOTE MEDALE.**
*Paryż 1867 (2) Havre 1868, Moskwa 1872.*
**TRZY DYPLOMY HONOROWE:**
*Amsterdam 1869, Paryż 1872, Wiedeń 1873.*
**Dypłom „HORS KONKOURS“**
*Lyon 1827.*

PRAWDZIWY wtedy tylko, gdy na etykiecie każdego słoika wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Sprzedaż hurtowa w Warszawie **w Kantorze Ernesta GAY,** ulica Leszno Nr 6. 23—24 —1479—

# CYGARA HAWAŃSKIE
z pierwszorzędnej i dobrze renomowanej fabryki w Havannie wyrób z liści 1875 r., odznaczających się niezwykłym aromatem i dobrocią, umyślnie według wyboru przygotowane sprowadził Skład
# A. Stępkowskiego,
a polecając takowe, nadmienia, że przy stotysięcznym blizko zapasie Cygar, począwszy od 10 kop. do jednego rubla za sztukę, każde żądanie ułatwionem być może. —1773—4—

## Do Składu Stanisława Baumann
przy ulicy Elektoralnej Nr 5, naprzeciw Banka nadszedł świeży transport

**Cementu** Portland Angiel. Robins et Comp. w Londynie.
**Cegły i Gliny** ogniotrwałej.
**Koksu i Węgli** kamiennych i kowalskich, oraz
**Tektury** smołowcowej **Blachy** żelaznej do krycia dachów. 40—0 — 3325 —

# BAŻANTY
**poleca Handel**
# BRACI WRÓBEL
9—0 —1224—

# FABRYKA POSADZEK i FORNIROW
## „ZWIERZYNIEC“
pod Zamościem
# W DOBRACH ORDYNACJI ZAMOYSKIEJ.

Wyrabia posadzki wszelkiego gatunku, tak masyw przemianowe jak i fornirowane, w różnych deseniach z drzewa wygotowanego parą i wysuszonego przy 70 stopniach R-ra.

Rozszerzywszy obecnie swą działalność, jest w możności przyjmować znaczniejsze zamówienia.

Składy Fabryki znajdują się w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 472 i w Zwierzyńcu pod Zamościem w gubernji Lubelskiej.

Tamże w Zwierzyńcu jest do sprzedania znaczny zapas materjałów z drzewa twardego i miękkiego, różnego gatunku tarcic, bali, łat, listewek, fornirów dębowych 1/4 cala grubości, i gontów jodłowych maszynowych.

W tychże dobrach w Fabryce „Łasochy“ pod Tomaszowem, wyrabiają się i sprzedają gonty maszynowe jodłowe i klepki do beczek cukrowych.

Wiadomość powziąść można w Kancellarji Hr. Ordynata Zamoyskiego, ulica Senatorska Nr 472, wejście bez Kościoła Ś-go Antoniego, od godz. 9 rano do 2 po południu. 21—30 — 17749 —

# DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 31.

*Dnia 10 Lutego 1876 roku.* — *Czwartek.* — *Dnia 29 Stycznia (10 Lutego) 1876 roku.*


# DUCH WOJEWODY

## opera komiczna w trzech aktach

**Muzyka Ludw. Grossmana, słowa W. L. Anczyca**

Wyszła nakładem Księgarni **Gebethnera i Wolffa**

Partycja fortepianowa z tekstem . . . . . . . . . . . . . rs. 6 kop. —
Wyjątki na sam fortepian . . . . . . . . . . . . . . „ — „ 75.
Csardas. . . . . . . . . . . . . . . . . . . . „ — „ 52½.
Mazurka . . . . . . . . . . . . . . . . . . . „ — „ 37½.
6—6 — 48 —

---

**KALENDARZ DLA GOSPODYŃ**

**przez Autorkę 365 obiadów**

Zawierający: rozkład całorocznej pracy, ułożony miesiącami; zasady i sposoby prania wszelkich tkanin, oczyszczanie sprzętów, mebli i t. p., wywabianie plam wszelkiego rodzaju; dalej uwagi i rady co do pieczywa, nabiału, zachowania tegoż; o mięsie, owocach jarzynach, napojach; rozmaite nowe przepisy gospodarcze, o drobiu; w końcu wiele chemicznych wiadomości potrzebnych w gospodarstwie, **jest jeszcze do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny u Gebethnera i Wolffa.**
—2—6—1808—

---

Nakładem księgarni **Jana Breslauera** pod Nr 489d, wyszło dziełko p. t.

**Najnowszy Wybór Śpiewek i Krakowiaków Ludowych.**

Jest to bardzo staranny zbiór wszystkich bardziej znanych pieśni. W jego skład wchodzą i twory znakomitych autorów. Mieszczą się tam również **kuplety** z najbardziej znanych oper i komedji, a **wielka** ilość **krakowiaków** odznacza się świeżością i dowcipem.— Cena egzemplarza kop. 50. —2—3—1807—

---

Nakładem Księgarni

**B. CASSIUSA,**

dawniej S. H. Merzbacha przy ulicy Miodowej, pod Nr 14, wyszła najnowsza powieść J. Zacharjasiewicza, pod tytułem: **Na chlebie żony**. Cena rs. 1 kop. 20, z przesyłką rs. 1 kol. 35, którą można dostać we wszystkich księgarniach. —2—6—1813—

---

# Nauczycielki

**Francuzki, oraz Bony,** są żądane za pośrednictwem **C. Blumenthal,** Ś-to Krzyzka Nr 11. —2126—1—1

---

Do ulokowania **Kapitał** od

**5,000 do 12,000 rs.**

na dobrą hypotekę w Warszawie. Poszukuje się do nabycia **DOMU**, jeżeli można z **Ogrodem** w środku miasta, w cenie od 15,000 rs. do 30,000 rs., aby było w nim wygodne, obszerne mieszkanie. Wiadomość, Krakowskie Przedmieście Nr 67 nowy, 2 piętro od frontu, ze schodów na lewo, od 9—10 i od 4—6, w niedzielę i święta do 12 rano (bez pośrednictwa. —1—6—2048—

---

# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 Lutego (1 Marca) o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na wystawienie w roku bieżącym sztachet drewnianych w ogrodzie Krasińskim przy domku ogrodnika, od summy anszlagowej rubli 175.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od summy wykazem kosztów objętej, i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji dołączyć należy kwit kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże kasie wadium w ilości rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji i plan, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

## Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia ...... podaję niniejszą deklarację, mocą ktorej podejmuję się wystawienia w r. b. sztachet drewnianych w Ogrodzie Krasińskim, przy domku ogrodnika, za summę anszlagową rs. 175 (wypisać literami) i odstępuję od takowych cen procent N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy, wadium w ilości rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 20, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pod Nr NN. pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

1—3 — 2097 —

---

# SPRZEDAŻE PUBLICZNE

od zniżonego szacunku, po zmarłym w dniu 11 (23) Maja 1875 r. Ferdynandzie Polzenius, właścicielu reputowanych warsztatów stolarskich sprzedane będą w drodze działów, dwie nieruchomości po nim pozostałe, do siebie przyległe, jedna pod Nr 1508a, przy ulicy Złotej, druga w której mieszczą się wspomnione warsztaty, siłą pary poruszane pod Nr 1549ab III i ab IV przy ulicy Chmielnej, obie w Warszawie położone. Ostateczne przysądzenia odbędą się przed W-ym Lewandowskim, Sędzią Trybunału, Delegowanym w Warszawskim Trybunale Cywilnym, a mianowicie: w dniu 12 (24) Lutego 1876 r., o godzinie 2 z południa **NIERUCHOMOŚĆ Nr 1508**a, której licytacja rozpocznie się od zniżonej o ⅓ części taksy, czyli od summy rs. 28,237 kop. 64½; a w dniu 13 (25) Lutego 1876 r., o godzinie 2 z południa **NIERUCHOMOŚĆ Nr 1549**a III i b IV, której licytacja rozpocznie się od zniżonej o ⅓ część taksy, czyli od summy rs. 21,706 kop. 12⅔. Nadmienia się, że pod względem wypłaty szacunku, **warunki sprzedaży przedstawiają znaczne udogodnienia**. Taksa, zbiór objaśnień wraz z planem sytuacyjnym, są do przejrzenia: a) w kancelarji W. Świerczewskiego, p. Pisarza Trybunału Wydziału II; b) w kancelarji podpisanego, sprzedaż popierającego Obrońcy przy Senacie, ulica Elektoralna Nr 3 nowy.

—1—3—2106— **F. Flamm.**

---

# Student Uniwersytetu

znający gruntownie język francuzki i w gimnazjalnym zakresie niemiecki, posiadający chlubne świadectwo z dwuletniej w jednem miejscu bytności poszukuje stałego miejsca korepetytora lub przygotowującego do szkół **za utrzymanie i niewielką dopłatę**. Adresa zostawiać w Magazynie Jubilerskim W. J. Leskiego, plac Teatralny, dom dawniej Blanka obok Ratusza Nr 8. —2131—1—2

---

**Pewna Osoba,**

obznajmiona do prowadzenia interesów Administracyjno - Urzędowych i gospodarskich, życzy objąć obowiązek prywatny, Rachmistrza, kasjera, pisarza prowentowego, lub do prowadzenia interesów administracyjno-gospodarskich, w majątku odpowiednim na prowincji, z wymaganą kaucją, adres ulica Chmielna Nr 30, u introligatora Gostynskiego. —1—3—2087—

---

Potrzebni są na wieś

# Panna Służąca i Gospodyni wiejska,

z dobremi świadectwami. Wiadomość: ulica Wielka Nr 13 nowy, u stróża. —2015—2—3

---

Potrzebna jest

# PANNA

do szycia bielizny na maszynie, oraz podręczna i do nauki. Ulica Złota Nr 25, stróż wskaże. —2118—1—1

---

**Najwyższe Nagrody i Pierwsze Medale na Wystawach w Moskwie i Paryżu!**

# ZGĘSZCZONE SZWAJCARSKIE ALPEJSKIE MLEKO

**Anglo-Szwajcarskiego Towarzystwa w Cham, Kantonie Zug w Szwajcarji**

zastępujące w zupełności mleko krowie zwyczajne, używane dla małych dzieci, jako posiadające zawsze te same części składowe, doskonałe dla osób nieprowadzących gospodarstwa w podróżach niezbędne!

**Skład Główny** i sprzedaż hurtowa w Warszawie w Składzie Materjałów Aptecznych **Ludwika Spiessa** Nr 464/5.

Nadto dostać można w Składach Materjałów Aptecznych PP. A. Modzelewskiego Różyckiego na Pradze, A. Centnerschwera & Comp. oraz w Składzie Delikatesów Brac, Wróbel. 19—0 —15376 —

---

# WAŻNA WIADOMOŚĆ

**dla**

# SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

otrzymaliśmy

## WIELKI WYBÓR ZIMOWY GARDEROBY MĘZKIEJ. I DZIECINNEJ.

**PREIS CURANT:**

Palta zimowe od rs. **14—32**: Palta Angielskie do stanu od **18—28**; Sak Palta jesienne od **12 - 24**; Angielskie jesienne do stanu od **14 -22**; Garnitury Frakowe od **25 - 32**; Tużurki z kazmiru ang. od rs. **16—22**; Garnitury Żakietowe od rs. **23** do **28**. Żakietowe kortowe garnitury od rs. **22—29**; Garnitury marynarkowe od rs. **17—23**; Ubrania ranne od rs. **13—18**; Szlafroki męzkie od rs. **12—22**; Garnitury myśliwskie od rs. **17—22**; Marynarki z barankami myśliwskie od rs. **16—19**, Marynarki z barankami do gospodarstwa od rs. **14 - 17**; Paltoty z barankami od rs. **19** do **28**; Angielskie Palta z gurtami od rs **22—35**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—21**; Haweloki od rs. **15—26**; Kurtki do polowania od rs. **8—14**: Bluzy do konnej jazdy, od rs. **5** kop. **50** do rs. **8** kop. **50**; Dziecinne palta od rs. **9 -13**; Garnitury dziecinne myśliwskie od rs. **6** k. **50** do rs. **7** k. **50**; Angielskie dziecinne palta z gurtami od rs. **9** k. **50** do rs. **11** k. **50**; Garnitury dziecinne zwyczajne od rs. **5** k. **50—8**: Szlafroki dziecinne od rs. **7—9**; Kamizelki billardowe od rs **6** k. **50 -7**; Kamizelki aksamitne po rs. **5**; Kamizelki sztuczkowe po rs **4** kop. **50**; Kamizelki pluszowe po rs. **5**; Kamizelki czarne balowe po rs. **3** kop. **50**; Spodnie do gospodarstwa od rs. **4** kop. **50**. Różne spodnie od rs. **5** do rs. **8** kop. **50**.

**E. SAMET,** Krawiec z Wiednia,
obecnie ulica **Senatorska Nr 22,**
vis à vis Kościoła Ś-go Antoniego. 22—0—557—

---

# FABRYKA PAPIEROSÓW

## K. TEOFILIDY

W Nrach 157, 158 etc. „Wieku” pomieszczony był poważny artykuł o tutejszych fabrykach tabacznych w którym autor po wielu pochwałach zarzuca tej fabryce, że nie może trafić do gustu Szanownej Publiczności.

Ponieważ fabryka nie ma bezpośrednich stosunków z Szanowną Publicznością, przeto chcąc o ile można zastosować się do jej gustu, nie będzie wypuszczać na przyszłość nowych gatunków, nim wprzód nie zasięgnie opinji kilku lub kilkunastu palących, tak też i postąpiła obecnie wydając następujące nowe gatunki papierosów.

**Smyrna po 1 rs. 100 sztuk.**
**Bosfor po 1 rs. 100 sztuk.**
**Lagos po 50 kop, 100 sztuk.**

PP. Dystrybutorzy i Składnicy na dobre referencje mogą dostać wyroby fabryki na kredyt.

Nabyć można en pos et en detaille w Magazynach L. S. Hassfelda, także i w innych składach dystrybucyjnych. — *K. Teofilidy*. —33—0— 11933—

---

Podpisany Opekun Główny nieletniego Piotra Pasiorowskiego powziąwszy wiadomość, iż tenże namówiony przez osoby zyski na celu mające, wymogli na tymże nieletnim, iż on im na różne summy dokumenta powystawiał, zawiadamiam kogo to dotyczeć może i wzywam ażeby nikt z rzeczonym Piotrem Pasiorowskim w żadne umowy nie wchodził, gdyż wszelkie dokumenta, tak już wystawione, jako też do dojścia letności wystawić się mogące jako nieważne i żadnego znaczenia niemające, nigdy zrealizowanemi nie będą.

**Leon Pasiorowski.**
—1—1—2076—

---

Potrzebny jest

# Rządca domu

z kaucją i odpowiednią kwalifikacją, wiadomość u stróża, ulica Wielka Nr 13 nowy. —1—3—2122—

---

# Bardzo korzystny Interes

**w najludniejszej części miasta, jest do odstąpienia. Wiadomość: ulica Dzielna Nr 1.— H. Skalmer.** —2040—2—3

---

# APIARIUM

Zakład pszczolniczy i szkoła pszczolnictwa

## (!Pierwsza w Niemczech!)

pod kierunkiem Dra E. Assmus w Słońsku pod Inowrocławiem (w Wielkiem Księztwie Poznańskiem). Nauczanie w teorji i praktyce hodowli pszczół, przygotowanie octu miodowego, miodu, wina miodowego i t. d. Sprzedaż rojów pszczół rozmaitych rodzajów. Kurs od 10 maja do 20 października. Wykład w języku niemieckim, rossyjskim i polskim. Bliższe szczegóły u niżej podpisanego:

**Dr Edward Assmus.**

---

# Osoba młoda

dobrze wychowana, mówiąca pięknie po francuzku, życzy sobie do jednego ze znaczniejszych magazynów, przyjąć obowiązek do przyjmowania gości i do sprzedaży. Wiadomość, ulica Bednarska Nr domu 17, mieszkania Nr 20.

1—1 — 2042 —

Potrzebna jest

## PANNA

do maszyny i podręczna do bielizny. Ulica Ordynacka Nr 6, druga Szwalnia od Nowego-Światu, pod lit. M. G. —2077—1—3

Potrzebna jest

## PANNA

do maszyny. Elektoralna Nr 47, mieszkania 10. —2029—2—2

Potrzebne są zaraz dwie

## PANNY

zdolne, jedna do kroju, druga do strojów, na prowincją, za dobrem wynagrodzeniem. Bliższa wiadomość na ulicy Chłodnej Nr 46, a mieszkania 18, w oficynie. —2024—2—3

**W Rekomendacji Nauczycielskiej**

## Leokadji Micińskiej,

mieszkającej przy ulicy Senatorskiej Nr 20, są do umieszczenia Guwernerowie, Guwernantki, Bony, Osoby do towarzystwa.—**Bona** Niemka, przybyła z Wrocławka, poszukuje miejsca. —2128—1—3

Potrzebny jest na wieś

## Młody Człowiek,

mogący przygotować Ucznia do zdania egzaminu do klassy VI-ej.—Tamże można powziąć wiadomość o majątku ziemskim, mogącym być zamieniony na dom w Warszawie lub na mniejszy majątek. Ulica Chmielna Nr 12, na 2-m piętrze. —1968—3—3

**Rekomendacja Nauczycielska**

## M. STOPCZYK,

Nowy-Świat Nr 72, wprost Ś-to Krzyzkiej, są do umieszczenia Nauczycielki z patentami, Bony francuzki i niemki. —1—3—2127—

## On demonde une Bonne Française.

## Rue Żórawia Nr 17,

au premier étâge.

—2092—1—3

## MAMKA

wiejska, bruneta, zdrowa, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki E. R., ulica Bracka Nr 5 nowy. —2134—1—1

## KWIATY

do ubrań balowych, nabyć można za umiarkowaną cenę, przyjmują się wszelkie obstalunki; wiadomość w Rekomendacji Nauczycielskiej **L. Micińskiej**, Senatorska Nr 20, wprost kościoła. —2130—1—4

## Dwie Suknie balowe

tarlatanowe; ubierane kwiatami, są do sprzedania, po cenie bardzo przystępnej. Ulica Królewska Nr 5, mieszkania 4, w podwórzu na dole po lewej stronie. —2129—1—3

## MASZYNY

do **Wód gazowych**, nabyć można w Fabryce wyrobów metalowych **W. H. André**, po dotąd niepraktykowanej cenie, tamże wykonywają się **Aparata parowe do Laboratorium Aptecznych** od rs. 350 do 200 rs. Ulica Elektoralna Nr 785/29, fabryka ta wraz Sklepem przeniesioną zostaje od Wielkiej nocy r. b. na tę samą ulicę wprost szpitala Ś-go Ducha. —1—3—2036—

Jest do sprzedania całe **ślubne ubranie**, a mianowicie suknia biała morantik, kwiaty, welon i trzewiki, oraz **spódnica** czarna atłasowa i **kaftan** syberynowy; wiadomość u stróża, ulica Elektoralna Nr 10, u stróża w bramie to wszystko za pół kosztu nabyć można. —2125—1—1

## SUKNIA

świeża, jasno jedwabna, jest do sprzedania za cenę przystępną, w magazynie kwiatów pani Szymkiewicz, ulica Niecała Nr 12.

—2107—1—3

## Zupełna wyprzedaż

towarów wojskowych i galanteryjnych, po cenach zniżonych, do miesiąca Kwietnia r. b. i tam jest do sprzedania, całe urządzenie sklepowe, wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 442 (69). —2—4—2016—

## MASZYNA

Wilsona w dobrym stanie, prawdziwa amerykańska, za przystępną cenę, Nr domu 130 nowy 5, ulica Piekarska, wiadomość u stróża.

—1683—3—3

## SÉR

## KOŁDYCZEWSKI,

Znany od lat kilku ze swej dobroci i taniości, nadszedł już do handlu **BRACI WRÓBEL** i nadchodzić będzie przez cały sezon zimowy.

Sprzedaż takowego uskutecznia się po **cenach stałych** a mianowicie:

| | |
|---|---|
| Na pojedyncze funty . . . . . . . . . . . . . . . . . . | funt po kop. 23. |
| Biorącym na raz 10 funtów . . . . . . . . . . . . . . | „ „ 22. |
| Na całe kręgi, około 40 funtów ważące . . . . . . . | „ „ 20. |

28—0 — 17735 —

## MASSY WOSKOWE

do zaprawiania podłóg i posadzek funt kop. 30.

**Wosk w tabliczkach** do froterowania

w Handlu **Alfonsa Bogusławskiego.**

7—12 **Elektoralna Nr 25.** — 167 —

## Jest do sprzedania

Biurko palisandrowe, szafa jesionowa rozbierana na garderobę, łóżko mahoniowe z materacem na sprężynach, samowar platerowany, stolik do kart, stół jesionowy z szufladą, skóra łosiowa, różna garderoba męzka mało używana, algierka z Elków amerykańskich świeżo pokryta i dwa duże lustra w ramach złoconych, przy ulicy Leszno, pod Nr 32 na 1 piętrze. —1—3—2074—

Z powodu żałoby jest do sprzedania **Suknia**

## Tarletanowa biała,

zupełnie świeża, mogąca służyć do ślubu albo na bal, w pierwszym magazynie zrobiona, za bardzo nizką cenę, oprócz tego kostjum wełniany w dobrym stanie i inne rzeczy, wiadomość w domu przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 12, mieszkania 4, od 2 do 4 po południu.

—1—3—2078—

## Suknia balowa

z pierwszorzędnego magazynu, zupełnia świeża, do sprzedania za połowę ceny. Nowy-Świat Nr 17, stróż wskaże. —2064—1—3

W Bazarze Merkury na Tłomackiem Nr 2, zostawiono do sprzedania

## Pąsze aksamitną.

—2090—1—1

## Siana pięknego i koniczyny bardzo pięknej

jest do sprzedania znaczna ilość z dostawą do Warszawy, na 3-ci dzień po zamówieniu (minimum 12 centnarów). Wiadomość w składzie papieru **A. Chodowieckiego** dawniej **Rakoczy**. Plac Teatralny Nr 7, w którym są próbki do obejrzenia. Cena **Siana** za Centnar trzy pudowy **Rs. 1 kop. 65, Koniczyny Rs. 1 kop. 80**. —1—6—2081—

## Korzystny Interes.

Z powodu interesów familijnych jest do odstąpienia od 1 Kwietnia 1876 roku, **Szynk** z **Restauracją**, oraz **Bilard** w dobrym stanie i wszelkie **Utensylium** należące do Zakładu, także i **Patent** roczny, za przystępną cenę, na Nowej Pradze, Nr 81, dom Aronka, blizko Kolei Petersburgskiej.— Wiadomość u Właścicielki Zakładu. 1457—2—3

## Ogier arabski,

czystej krwi, na wschodzie zrodzony, 5cio letni, gniady, doskonale pod wierzch wyjeżdżony, bez żadnej wady, zdatny do stada jako reproduktor, do sprzedania, wiadomość na Nowym-Świecie, Nr 70, mieszkania Nr 2.

—1—3—2124—

Z powodu wyjazdu zagranicę, jest do sprzedania

## Para Koni

karecianych, maści jasno gniadej, rostu po 6 werszków, ze stada Janowskiego, za rs. 800. Wiadomość u stróża domu Nr 18, przy ulicy Mokotowskiej. —2095—1—3

Do sprzedania

## Para powozowych karych rosłych KONI,

ogier lat 4, wałach w 5 roku. Wiadomość: Elektoralna Nr 7, u właściciela domu.

—2066—1—3

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 12, 19 i 26 Lutego, danym będzie

## BAL

za Żelazną Bramą, w lokalu zwanym „Sala Wiedeńska“ i następnie w każdą Sobotę przez cały ciąg karnawału.—Cena wejścia kop. 50; damy w towarzystwie mężczyzn mają wejście wolne. —1948—1—3

Z powodu nagłego wyjazdu, są do sprzedania

## MEBLE

tak nowe z Fabryki Sitzkiego, jak inne więcej używane, oraz **Porcelana, Szkło i t. p.** Ul. Ogrodowa Nr 22, stróż wskaże.

—2132—1—2

Jest do sprzedania

## *Garnitur Mebli*

mahoniowych, kosztownym rypsem pokrytych. **Fortepian** fabryki Wiedeńskiej, wszystko nowe, bardzo mało używane, oraz **Lustro** duże w złoconych ramach. Wiadomość pod Nrem 17, mieszkania 8, ulica Bednarska.

—2101—1—3

Pozostawiony jest **Fortepian** do sprzedania, krótkiego fasonu, prawie o siedmiu oktawach, z głosem silnym, za bardzo umiarkowaną cenę, u **Korrektora Fortepianów**

## BIERNACKIEGO,

Rymarska ulica Nr 12.—Tamże przyjmują się reperacje i strojenia fortepianów.

—2119—1—3

Jest do sprzedania

## Fortepian

palisandrowy, zupełnie nowy. Ulica Włodzimierska Nr 3, wiadomość u stróża. —2082—1—3

Jest do sprzedania niżej kosztów, za cenę przystępną **Pianino** palisandrowe paryzkie, o całych 7 oktawach; wiadomość w pałacu Grabowskiego Nr 3 nowy, ulica Miodowa—Rządca wskaże. —2100—1—1

## Fortepian

mahoniowy, o 6 oktawach, krótki, z blatem metalowym i szprejcą, z tonem silnym, dobrym do śpiewu, a szczególniej dla dzieci na początki muzyki, do sprzedania. Wiadomość: ulica Wspólna Nr 6, mieszkania 1. —2094—1—9

## LOKALE

na 1-m piętrze od frontu, z balkonem, pięć pokoi i kuchnia, a podzielone na dwa mieszkania, to jest po 2 pokoje z kuchnią i mniejszych pare, w każdym czasie lub od Wielkanocy. Dzika Nr 37 nowy. —2085—1—3

Na Kamionku tuż za rogatkami Moskiewskiemi przy samej szosie jest do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b.

## LOKAL

obszerny wraz z piwnicami i lodownią, oraz ze stajnią i komórkami, jak niemniej salą wraz z ogrodem, na szynk lub skład wódek i restauracją, pod bardzo korzystnemi warunkami, wiadomość u właściciela domu na Kamionku pod Nr 2, lub w browarze Karola Machlejd, ulica Chłodna Nr 918. —1—3—2083—

Są do sprzedania

## RYGAŁY,

czyli całe urządzenie handlu zwinąć się mającego. Wszelkie utensylja, meble, kredens ze stołem, oraz lustra, obrazy i landszafty; wiadomość w temże sklepie przy ulicy róg Piwnej i Placu Zamkowego. —2102—1—3

Potrzebny jest zaraz

## Pokój

z osobnem wejściem, bez mebli, w okolicach placów Teatralnego lub Zamkowego. Uprasza się o zostawienie adressów w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. W. L.

—2108—1—1

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

## Dwa Lokale,

każden składający się z dwóch pokoi i kuchni, na pierwszem piętrze, stróż wskaże, ulica Erywańska Nr 3.—Tamże są do sprzedania **MEBLE** mahoniowe, rzeźbione, cały garnitur, w stylu rokoko. **Fortepian** dawnego fasonu za rs. 30. —2117—1—1

Jest zaraz do odstąpienia z powodu słabości

## Sklep

z **pieczywem i Wiktuałami**, w miejscu nader korzystnem; wiadomość powziąść można w sklepie mydlarskim pana Mórawskiego, przy ulicy Piwnej Nr nowy 49. —2116—1—3

W domu Nr 3/413G, przy ulicy Plac Żelaznej Bramy, **Obok Saskiego Ogrodu**, jest do wynajęcia od 1 Lipca 1876 r.

**6 POKOI**

pasaż i kuchnia na 1 piętrze z balkonem, wiadomość na miejscu u Rządcy domu.

—2—3—1677—

## POKÓJ

z osobnym wchodem, z wspólnym przedpokojem, do wynajęcia zaraz. Ulica Marszałkowska Nr 71, mieszkania 21. —2060—2—2

## ZALICZENIE

„Nachnahmenschein“ wydane p. S. Ehrlich. przez Warszawską Ajenturę Towarzystwa Transportowego „Dwigatel“ Za Nr 158027/35 z dnia 15 (27) Stycznia 1874 r. na rs. 330 kop. 68 zgubiono. Uprasza się o zwrót tego kwitu niemającego dla znalazcy żadnej wartości wspomnionej Ajenturze, pod Nr 2144/17 Nalewki. —2—3—2008—

## Zaginął Dowód Lombardu Warszawskiego,

**za Nrem 27197 wydany.**

Uprasza się o zwrót do tegoż Lombardu.

—2088—1—3

Zgubioną została **BRANSOLETKA** złota w kształcie podkówek dnia 3 lutego pomiędzy godziną 6 a 7 rano przechodząc ulicami z Solca na Chłodną. Uprasza się sumiennego znalazcę o zwrót takowej gdyż ta stanowiła drogą pamiątkę, za nagrodą jakiej żądać będzie, na ulicę Chłodną Nr 60 nowy, mieszkania 2, uprasza się W. pp. jubilerów, o zwrócenie uwagi na powyższy przedmiot. —2—3—2001—

## Suczka

mała, szczenie, czarna z żółtemi łapkami i takiemiż obwódkami nad oczami, z odmianą białą na piersiach, zaginęła dnia 6 b. m. wieczorem na ulicy Marszałkowskiej około kolei. Znalazca zechce odprowadzić za nagrodą na ulicę Nowogrodzką pod Nr 25 nowy w oficynie. —1927—3—3

W dniu 2 b. m. przybłąkał się

## PIES

mały, rasy Buldogów maści szarej, mordka czarna, uszy obcięte z ogonem długim i jest do odebrania za udowodnieniem własności i zwrotem kosztów ogłoszenia przy ulicy Solnej Nr 8 nowy w Składzie Wędlin.

—1932—3—3

## Nagrody rs. 3.

W Sobotę d. 5 b. m. wybiegł **Piesek** Charcik angielski (Litel) szary, sześciomiesięczny. Kto go odprowadzi na Nowy-Świat pod 18, do stróża, otrzyma powyższą nagrodę.

—2084—1—3

W dniu 8 b. m. przybłąkał się

## Wyżeł biały,

z żółtemi odmianami, odebrać może pra właściciel za udowodnieniem i zwrotem kosztu ogłoszenia i żywności pod Nrem 300 na Pradze. —2091—1—1

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“. Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.

# DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 31.

*Dnia 10 Lutego 1876 roku.* *Czwartek.* *Dnia 29 Stycznia (10 Lutego) 1876 roku.*

Nakład MAURYCEGO ORGELBRANDA w Warszawie
**naprzeciw posągu Kopernika.**

# ŻYWOTY ŚWIĘTYCH

NA WSZYSTKIE DNI ROKU
z przydaniem do każdego, pożytku duchownego i właściwej modlitwy, tudzież na wszystkie uroczystości i święta

## KRÓTKIE NAUKI

przez

## Ojca Prokopa Kapucyna,

ozdobione 48 drzeworytami, na sposób sztychów.
(Zatwierdzone przez władzę duchowną.)

Ze szczególnemi zaleceniami JJEE. Biskupów Walentego Baranowskiego w Lublinie, Tomasza Kulińskiego w Kielcach, Macieja w Przemyślu i Antoniego Gałeckiego w Krakowie.

**Dzieło to w ciągu roku zupełnie rozkupione zostało.** Nowe odbicie sprzedaje się jak poprzednio na pap. zwyczajnym bez rycin **rs. 3 kop. 60.** W oprawie zagran. ce złoconemi na grzbiecie i okładce wyciskami: w płótno ciemne, **rs. 4 kop. 90.** W płótno jasne **rs 5 kop. 10**: W skórę jasną **rs. 7 kop. 5.** Toż samo z **48** rycinami bez oprawy **rs. 6.** W oprawie takiejże zagranicznej, w płótno ciemne **rs. 7 kop. 60** W płótno jasne **rs. 7 kop. 85** W skórę ciemną **rs. 9 kop 50**, ze złoconemi brzegami, **rs. 10 kop. 30.** W skórę jasną **rs. 9 kop. 75**, ze złoconemi brzegami **rs. 10 kop. 55.**

Toż samo na papierze welinowym **rs. 4 kop. 80.** W oprawie zagranicznej ze złoceniami na grzbiecie i okładce w płótno ciemne, **rs. 6 kop. 10.** W płótno jasne **rs. 6 kop. 35.** W skórę ciemną **rs. 8.** W skórę jasną **rs. 8 kop. 25**, Za brzegi złocone dolicza się **kop. 80.**

Toż samo z **48** rycinami, bez oprawy, **rs. 7 20.** W oprawie takiejże zagranicznej, w skórę chagrin ciemny, **rs. 10 kop. 70.** W jasny **rs. 10 kop. 95.** Za brzegi złocone oddzielnie **kop. 80,**

2—6 — 1057 —

---

## Nakładem Księgarni

# G. SENNEWALDA

***przy ulicy Miodowej Nr 4, wyszły:***

# CHWILE ROZRYWKI,

6 moralnych powieści dla starszych dzieci

przez

## Teresę Jadwigę,

## z rycinami Wł. Szymanowskiego.

**Cena rs 1,20,—z przesyłką rs. 1,40.**

**Młoda autorka pisząca** od niejakiego czasu w **«Przyjacielu Dzieci»**, zjednała sobie w kółku młodych czytelników wielu życzliwych, czego dowodem są częste listy, które od nieznanych sobie dzieci odbiera. Mamy nadzieję, że i ta nowa praca z radością przyjętą zostanie, tem więcej, że wydanie jest staranne i cena przystępna. —499—4—4

---

## Nakładem Józefa Ungra

wyszły

# DZIWOLĄGI,

**Szkice i Obrazki**

przez

## J. BLIZINSKIEGO

ILLUSTROWAŁ
**F. KOSTRZEWSKI.**

**CENA w Warszawie**........................ **rs. 1 kop. 50.**
**w Cesarstwie i na prowincji**................ **rs 1 kop. 70.**

# Wspomnienia z Ameryki Hiszpańskiej

(Chili—Peru—Brazylja)

przez

## Maksa Radiguet

przekład z francuzkiego
dopełniony własnemi przypiskami tłumacza i wyjątkami z innych autorów.

**CENA: w Warszawie**........................ **kop. 50.**
**w Cesarstwie i na prowincji**................ **kop. 60.**

## Adres. J. Unger w Warszawie, Nowolipki Numer 2406 (3).

6—6

---

# „NOC z 3-go NA 4-ty GRUDNIA,"

## na zasadzie akt sądowych

OPISAŁ:

## Walery Przyborowski,

Cena egzemplarza **kop. 60**, z przesyłką na prowincję **kop. 75**,

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI

## UNGRA i BANARSKIEGO,

**przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 443 (71)**
2—6 **naprzeciw Resursy Obywatelskiej.** —1642 —

---

Nakładem Księgarni
i Składu Nut

# Henryka Trenklera,

ulica Wierzbowa Nr 613/4 Hotel Angielski
wyszły nowe tańce:

## W. Osmańskiego,

Nr 1. **Szampan Mazur**, ofiarowany W-mu **Henrykowi Fukier**, cena kop. 22½.
Nr 2. **Sławianka Polka**, ofiarowana Wnej Marji z Wolfinów Roesler, cena k. 22½.
Nr 3. **Polonez**, ofiarowany Wnej Natalji Modlińskiej, cena kop. 22½ i są do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji. —3—7—1685—

---

Złożone zostały w Księgarni

## Gebethnera i Wolffa

są tam do nabycia pozostałe egzemplarze następujących rozpraw

# Bronisława Mayzla

a mianowicie:

**O zapewnieniu bytu rodzinie.** (Odczyt publiczny). 1875. kop. 25.
**O Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń**, wydanie 2-gie, 1874. kop. 50.
**Zasady wynagrodzenia szkód pożarem zrządzonych**, 1873, kop. 20.
**O istocie i systemach ubezpieczeń.** 1872. kop. 40. 3—3—3—1414—

---

# KALENDARZ PREMIOWY

## Illustrowany

**na rok 1876**

wyszedł z druku:

Treść jego obfita, podaną już była we wszystkich pismach codziennych

**Każdy nabywca tego Kalendarza bierze udział w rozdawnictwie premiów, złożonych z obrazów i sztychów, Główne** premium na rok 1876 **Kopia słynnego obrazu Loefflera: Śmierć Stefana Czarneckiego** Cena Kalendarza kop. 30, z przesyłką kop. 40 Przy tuzinach **odstępuje się rabat.** Skład Główny w Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda, w Warszawie** naprzeciw posągu Kopernika. —1289 —3—3

---

Nakładem Księgarni
i Składu Nut muzycznych

## Ungra i Banarskiego,

przy ulicy Krak.-Przedmieście Nr 71 nowy

## wyszły następujące tańce:

**Bertin** Ant. Fanny. Polka kop. 15.
**Brauman** Wł. Lewandowski. Mazur k. 22½
— Romana Popiel, Polka Mazurka (z fotografią) kop. 30.
**Chojnacki H.** Oberek z nad Wisły kop. 22½.
**Doppler.** Les Marquisses. Polka du ballet
— La Déése de Valhalla kop. 22½.
**Fahrbach.** Marche comique kop. 22½.
**Godfrey** La Murska Valse kop. 45.
**Gruner** Adolph. Op. 25. Victoire, polka k. 30.
— Op. 35. Hoche-queue. Polka tremblante kop. 22½.
Op. 156. Souvenir de Dobosna. Mazurka kop. 22½.
**Hertz T.** Wystawa Wiedeńska Galop. k. 22½.
**Hervé.** Margue ritte. Polka troteuse sur les motives du Petit Faust boufe kop. 22½.
**Kaliszanin.** Mazur kop. 22½.
**Lecocq** Ch. Valse de l'opéra La fille de M me Angot kop. 30.
**Lewandowski L.** Kumeczka Polka kop. 15.
— Słowianin Mazur kop. 15.
— (M). Łęczycanin Mazur k. 15.
**Łodwigowski E. I.** Tęgi chłopak Mazur kop. 22½.
**Murillo W.** W dzięk i dźwięk Polka Trotteuse kop. 22½.
**Orda N.** Le passé et l'avenir. Mazur k. 45.
**Oser J.** Krach, polka française kop. 22½.
**Rosenzweig W. L.** Cliquot Polka dedié à Miss Davies, (z fotografią) kop. 30.
**Suppe.** Valse sur „le Paysan et le Poéte" kop. 15.
**Syrewicz X.** Caroseli Polka (z fotografią) kok. 30.
**Szulc H.** Słowianka Polka kop. 22½.
**Tatarkiewicz Jan.** Capricieuse Polka mazurka kop. 22½
**Witkowski J.** Lanciére Polka ułanka kopiejek 22½. —493—8—10

---

# OSOBA

w średnim wieku, obeznana z zarządem domu życzy sobie przyjąć za skromnem wynagrodzeniem podobny obowiązek lub do opieki nad dziećmi, mogąc powołać się na rekomendacje wiarogodnych osób, uprasza się łaskawych reflektantów o nadesłanie swych adresów na ulicę Królewską Nr 41, mieszkania 16.
—1655—3—3

---

# Rejent Kancelarji przy Sądach Pokoju w Warszawie.

Zawiadamia, że na żądanie Adeli Botwiłowicz, działającej w imieniu własnem i jako opiekunka główna nieletnich, oraz w moc rezolucji Praesidialnej z dniem 23 Stycznia (4 Lutego) r. b., Nr 1249, odbędzie się w mieście Warszawie, mianowicie:

1) W dniu 3 (15) Lutego b. r., o godzinie 11 przed południem, przy ulicy Gęsiej w domu Epstejna pod Nr 2492A, licytacja publiczna ryczałtowa fabryki mydlarskiej, czyli mydlarni, z zapasami i wszelkiemi do niej przynależytościami, co bliżej opisane jest w tytule 6 spisu inwentarza po Józefie Botwiłowiczu przezemnie sporządzonym. Licytacja zacznie się od summy rs. 2,350 kop. 84, jako szacunku w spisie inwentarza zamieszczonego. Vadium do licytacji wynosi rsr. 600.

2) W dniu 4 (16) Lutego b. r., o godzinie 10 z rana przy ulicy Nowe-Miasto w domu pod Nr 338, licytacja publiczna ryczałtowa sklepu mydlarskiego, tamże po Józefie Botwiłowiczu pozostałego, czyli właściwie przedmiotów opisanych w tytule 5 spisu inwentarza po tymże Botwiłowiczu przezemnie sporządzonym. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 1,013 kop. 74, jako taksy spisu inwentarza objętej. Vadium do licytacji wynosi rs. 300.

Każda z powyższych licytacji, odbędzie się na podstawie obowiązujących warunków licytacyjnych, przez Radę familijną ułożonych i wyrokiem Trybunału Cywilnego Warszawskiego uzupełnionych, które oraz spis inwentarza, są do przejrzenia, tak na miejscu gdzie ma być licytacja, jako też w kancelarji podpisanego Rejenta w Warszawie przy ulicy Długiej w domu pod Nr 489a (nowy Nr 17), każdodziennie od godziny 10 z rana do 2 po południu i od 4 do 6 po południu, z wyłączeniem świąt.

3) W tymże dniu 4 (16) Lutego b. r. o godzinie 12 w południe, przy ulicy Nowe-Miasto, w domu pod Nr 338, licytacja detaliczna mebli, garderoby, bielizny, pościeli, sprzętów kredensowych i kuchennych, oraz różnej pozostałości po Józefie Botwiłowiczu.—Wszelka zapłata winna nastąpić w gotowiźnie.—Warszawa d. 24 Stycznia (5 Lutego) 1876 r.

2—3—1895— **Henryk Markowski.**

**Zarząd stada Koni w Łosiu.**

Podaje do wiadomości, że od 1 Marca r. b. będą pokrywały klacze, następujące ogiery:

1. **Neptunus** peł. krwi angielskiej (urodzony w Angli) maści skarogniadej po ogierze Weatherbit i klaczy Athena Pallas po J. Berdkeaczer kl. peł. krwi po rs. 75, pół krwi po rs. 40.

2) **Y Eclips,** pełnej krwi ang., maści gniadej, po ogierze Tordesilas (Touchton) i klaczy Coloquint po Peétto, klaczy pełnej krwi po rs. 100, kl. pół krwi po rs. 50. Ogier ten na wystawie koni w Moskwie 1875 r. otrzymał rs. 700 nagrody.

3) **Balon** ¾ krwi ang. (karosier), maści gniadej, po ogierze Fordesilas i kl. Roksolana po Menrie, wszelkie klacze po rs. 15.

Od klaczy pełnej krwi rs. 2 dla służby, od pół krwi rs. 1.

Furaż po cenach targowych, pomieszczenie bezpłatne.

Interesowani zgłaszać się mogą wprost do zarządu przez stację pocztową Tarczyn w Łosiu. —1621—3—3

---

Potrzebne są zaraz

# Dwie Panny

do szycia biebizny, kompletnie uzdatnione, jedna do maszyny, druga do robienia dziurek. Ulica Pańska Nr 32 w oficynie po prawej stronie Nr 19 mieszkania. —1732—3—3

---

# Młoda Osoba,

porządnej familji, poszukuje miejsca zaraz do zarządu domu lub za pannę; obowiązkiem tym zajmowała się przez rok jeden, co może udowodnić świadectwem. — Przyjmuje takowe w miejscu lub na prowincji; wiadomość: ulica Miodowa Nr 10, mieszkania 18. —1907—2—3

---

Potrzebni są zaraz

# Nadzorca

i kilku leśniczych z kaucjami, do rozległych lasów, w bliższej Gubernji w Cesarstwie położonych. Wiadomość zostawić można w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. N. L. —2—2—1960—

---

Ktoby życzył **powierzyć** troskliwej i wykształconej opiece

# Panienkę

**dla wspólnego wychowania** z 12-letnią znajdującą się przy matce, zechce zgłosić się na Leszno Nr 47, mieszkania Nr 8. —1975—2—6

---

# OSOBA

obeznana w handlu, poszukuje **miejsca sklepowej**, lub kasjerki, z kaucją rs. 100 do 200. Wiadomość Leszno Nr 17, mieszkania 15. —1651—3—3

---

**CZŁOWIEK**

w średnim wieku kawaler, **poszukuje posady** pisarza przy jakiej fabryce lub przy jakim składzie w Królestwie lub w Cesarstwie w każdym czasie z kaucją rs. 250, tamże jest mechanik do różnych machin i rolniczych narzędzi.—Wiadomość przy ulicy Górnej Nr 1 u P. Lewandowskiego.—1904—2—3

---

# Panny Głuchonieme

obeznane dokładnie z szyciem ręcznem i na maszynie, oraz z haftem i znaczeniem, są do umieszczenia każdej chwili. Wiadomość w Instytucie Głuchoniemych, u przełożonej oddziału żeńskiego. —1899—2—3

---

Do Fabryki Kwiatów, Krakowskie-Przedmieście Nr 58, potrzebną jest zaraz

# PANNA

do zwijania, oraz podręczne i uczennice, tamże są do sprzedania kilka sukien nowych i używanych. —1875—2—3

---

**KAMERDYNER**

w średnim wieku, znający dokładnie usługę, opatrzony chlubnemi świadectwami ze znacznych domów, nadto mówiący po rusku i po polsku, szuka właściwego zajęcia. Interesanci raczą nadesłać swój adres na ulicę Chmielną Nr 32, mieszkania 4, stróż Jan wskaże. —1914—2—3

---

Żądane są kapitały:

**Rs. 12,000, 20,000 i 30,000**

na pierwsze numera hypotek domów w mieście Warszawie, przy ulicach pierwszorzędnych położonych, wysokiej wartości. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej, domu Nr 11, mieszkania Nr 12. —1981—2—2

---

Żądane są

# KAPITAŁY

## od rs. 3,000 do 10,000

oraz **30,000 rs.** na pierwszy numer hipoteki w Warszawie. Do sprzedania **Dom** na 8% czystego dochodu, oraz **Plac** dobrze położony. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 2 piętro od frontu ze schodów na lewo od 9 do 10 i od 4 do 6, w Niedziele i Święta do 12 rano. —1856—2—6

---

Potrzebną jest na wieś do 9 letniej dziewczynki

**NAUCZYCIELKA**

z francuzką konwersacją i jeżeli można z muzyką. Bliższa wiadomość przy ulicy Żórawiej pod Nrem 17 nowym, mieszkania 13. —1970—2—3

---

Ktoby sobie życzył przysyłać

# PANIENKĘ

na wspólne lekcje gimnastyki, zechce się zgłosić na ulicę Leszno Nr 24, drugie piętro, w oficynie na lewo. —1967—2—3

---

# Potrzebna jest PANNA

zdatna do wykończania, bielizny i dziurek, oraz **Fortepian** do sprzedania o 6 oktawach, w dobrym stanie za 75 rs. Ulica Freta Nr 18 nowy, 2 piętro, Nr 6 mieszkania. —1805—3—3

---

# Summa Rsr. 4,000

pozostająca pod dożywociem, jest do wypożyczenia zaraz na hipotekę nieruchomości w Warszawie. Wiadomość u Juljussa Walewskiego Obrońcy przy Senacie. Ś-to-Jerska Nr 26. —1079—6—6

---

# W Pracowni
# H. Lubryczyńskiej,

przy ulicy Piwnej, Nr 6, pierwsze piętro. Wykonywa się suknie, okrycia damskie oraz szycie bielizny. Suknie od rs. 1 kop. 50 i wyżej, koszule damskie od kop. 30, męzkie kop. 40. Wszelkie obrębianie po 1½ kop. za dwa łokcie. —1597—3—3

---

Przyjmuje się do roboty

# Suknie Damskie

balowe, salopy, bieliznę i wszelkie obstalunki, które z największą starannością wykończone zostaną, ulica Dobra Nr 27, mieszkania Nr 1. —1600—3—3

---

# Losy do klassy 1-ej,

są do nabycia w kantorze loterji Dzięgielewskiej nowo-otworzonym. Nowe-Miasto Nr 1, gdzie Apteka. —1059—6—6

---

Przy ulicy Leszno pod Nrem 671d, obok Kościoła, jest do sprzedania

# Dom murowany

z płacem 10,000 łokci kwadratowych. Wiadomość u stróża. —1739—3—3

---

Zakład tapicerski i Magazyn Mebli,

# L. Mergentaler.

egzystujący od lat 25, przy ulicy Senatorskiej z dniem 1 stycznia r. b. przeniesiony został na tąż ulicę do domu W-go Józefa Epstejn Nr 22, na przeciwko kościoła Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej. —529—5—6

---

Z powodu zwinięcia interesu

# Wyprzedaż ogólna

**Obuwia Damskiego**

po cenie kosztu w magazynie pod firmą:

# S. BACZYŃSKA

przy ulicy Freta przy Kościele Ś go Jacka Nr 251b. —1345—5—5

---

# BROWAR

**Karola Machlejd,** przy ulicy Chłodnej pod Nr 918, dla dogodności Szanownej Publiczności, urządził **Skład** sprzedaży piwa butelkowego przy ulicy **Długiej w Hotelu Polskim** pod Nr 585 i zamówienia na mniejsze i większe partje, przyjmują się w Browarze i Składzie. 6 8 — 980 —

---

# W MLECZARNI

**w OGRODZIE SASKIM,**

dostać można: Masła funt po kop. 40, Śmietanki kwarta kop. 20, Mleka prosto od krowy, Śmietanki kremowej, Mleka kwaśnego i Śmietany kwaśnej. —1976—2—3

---

Prawdziwa

# BRYNDZA WĘGIERSKA

nadeszła do Handlu **Braci Wróbel** i takową polecają. 2—0—1840—

---

**58.** Krakowskie-Przedmieście. **58.**

# Fabryka Kwiatów pod firmą:

# C. BOITO & C^omp.

Założona na wielką skalę po powrocie właścicielki z Paryża, gdzie się lat kilka kształciła, zaopatrzoną została w najświeższe modele paryzkie i poleca się wielkim wyborem kwiatów do kapeluszy, strojów na głowę, do sukien balowych, ślubnych. Delikatność wyrobu, wykwintny gust i przystępne ceny, każdego potrafią zadowolnić.—Łaskawe obstalunki wykonywa na czas umówiony. 4—10 —1496—

---

# MUSBRATT

**płyn do farbowania włosów**

Po jednym użyciu powyższego płynu włosy siwe i rude, otrzymują kolor trwały czarny lub ciemny, nie tracąc swej miękkości i mocy, a przez czas nie przybierają barwy zielonej i rudej.

Cena pudełka **rs 2**: mniejsze **rs 1 kop. 50.**—Skład główny w Warszawie u **Jana Kalinowskiego**, ulica Marszałkowska, Nr 61.—Dostać można w zakładach fryzjerskich w Warszawie: u PP. Aleksandra et Marcellego. plac Teatralny Nr 8; H. Kocha, ulica Rymarska Nr 5. W. Rakowskiego, ulica Długa Nr 26; L. Sawickiego, ulica Niecała Nr 2.—W miastach prowincjonalnych u znaczniejszych fryzjerów 4—8 — 1235 —

---

# Zakłady Młyna Parowego Słodowiec
# PIEKARNIA WARSZAWSKA

**przy ulicy Leszno, Numer 40 lit. a, obok Solnej**

W nowowzniesionych piekarsko-cukierniczych zakładach pod nazwą **Piekarnia Warszawska,** oddział wypieku chleba i białego pieczywa Wiedeńskiego i Warszawskiego, jest już zupełnie urządzony i gotowy do produkowania towaru w jak najlepszym gatunku.

Piece wiedeńskie nowego systemu, urządzenie całej piekarni z wszelkim postępem w tym fachu, mąka parowa własnej produkcji, stosowana do wykwintnego i zwyczajnego pieczywa, oraz administracja staranna dają rękojmię, że pieczywo **Piekarni Warszawskiej** jest pod każdym względem wyborowe, a żądania i obstalunki z akuratnością się spełniają. — **Administracja Młyna Parowego Słodowiec.** 7—12 — 457 —

---

**SKŁAD**

# Fortepianów i Organów Zagranicznych
# HERMAN & GROSSMANN

Miodowa Nr 10.

otrzymał w tych dniach z Ameryki znaczny transport, najsłynniejszych Cottage-Organów

# ESTEYA & COMP.

Ceny zacząwszy od rs. 105 do rs 1575. Illustrowane Katalogi i Cenniki w różnych językach, dostać można bezpłatnie w Magazynie.

Wyprzedaż Orgue-Melodykonów Aleksandra Debaina, Schiedmeyera, i t. p. **po cenie kosztu.** 4—0—415—

---

Fabryka Tabaczna

# A. F. Müllera

w St. PETERSBURGU

ma honor polecić Szanownej Publiczności

nowy gatunek

**tanich a dobrych Papierosów**

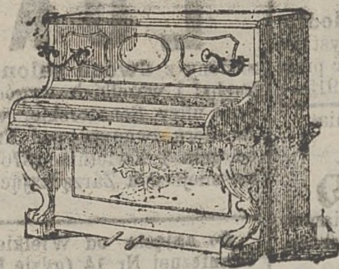
pod nazwą

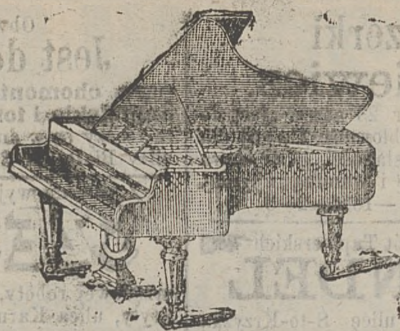
# „KISZENIEWSKIE,”

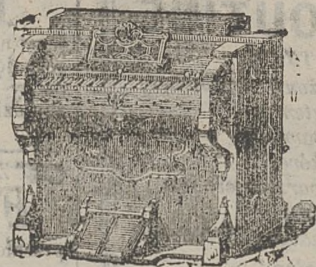
**w cenie 30 kopiejek za 100 sztuk.**

w Magazynach J. ROSENBLUMA

3—3 w Warszawie i Płocku. — 1508 —







## NOWO OTWORZONY

# SKŁAD FORTEPIANÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH

## GEBETHNERA I WOLFFA,

Krakowskie-Przedmieście, Numer 36,

**WPROST SASKIEGO PLACU.**

Poleca się znacznym wyborem **Fortepianów, Pianin i Melodykonów** z najcelniejszych fabryk zagranicznych, jako to: Blüthnera, Bechsteina, Pleyela Steinwega SS., Rönisch'a, Duysen'a, Biese'go, Seilera, Schwechtena, Wanke'go, Temlera, Bretschneidera, Carusa, Noaka, Irmlera, Debaina, Estey'a & Comp., Massona & Hamlina i t. d., oraz krajowych, fabryki Maleckiego, która na wystawie powszechnej Paryzkiej i Wiedeńskiej, otrzymała zaszczytne medale. 14 0— —11970—

---

## CENY
## W SKŁADACH F. ŁAPIŃSKIEGO.

Kantor i Skład Główny, Jerozolimska Numer 35.

Za korzec 240 funt. Węgla kamiennego grubego z kopalni własnej **«Jan»** z odstawą k. 90.
„ „ „ „ „ kostkowego „ k. 85
„ „ „ „ „ grubego z najlepszych kopalń szląskich „ Rs. 1 k. 5
„ „ „ „ „ kowalskiego „ „ „ „ k. 90
Za korze węgla drzewnego Rs. 1
Za sążeń kubiczny drzewa suchego brzozowego szczapowego z odstawą Rs. 17.
„ „ „ „ „ olszowego „ „ „ Rs. 15.
„ „ „ „ „ sosnowego „ „ „ Rs. 14.
Za porąbanie do każdego sążnia dolicza się Rs. 1.
Odstawa tak węgla jakoteż drzewa rąbanego w wozach zamkniętych i oblombowa-
hay 16—0 —12054—

---

**Pasy skórzane angielskie** do machin, w najlepszym gatunku, pojedyńcze i dubeltowe, po najtańszych cenach. **We wszelkich rozmiarach, od 1-go do 10-ciu cali, zawsze na składzie.** Kupującym znaczne partje odstępuje się rabat.

**Paski surowcowe** do zeszywania pasów.
**Szruby do spajania pasów** wszelkich rozmiarów.
**Papier szmerglowy** po kop. 40 za librę.
**Papier szkłem nabijany** po kop. 35 za librę.
**Płótno szmerglowe** po kop. 80 za librę.
**Szmergiel**, po kop. 18 za funt.
**Kit do machin** „Mastix" zwany, po kop. 13 za funt.
**Syfony kieszonkowe** do kumysu i do wód gazowych, po kop. 60 sztuka.
**Filtry** z węgla plastycznego do cedzenia wody, połączyć się dające wprost z urządzeniem wodociągowem po domach, bez wywierania jakiegokolwiekbądź wpływu na zmniejszenie dotychczasowej ilości wody z wodociągu otrzymywanej.

**KRAFT & KUKSZ,**

47—0 —10,968— w Warszawie ulica Miodowa, Nr 490/1.

---

# SALON CIGARETTES

**Papierosy po rs. 1 kop. 30 za 100 sztuk**

jedyne w swym rodzaju pokryte cegarowym papierem, odznaczającym się dobrym smakiem i zapachem, jakoteż papierosy

# HERCOGOWIŃSKIE

## po rs. 1 za sto sztuk.

nadeszły w znacznej ilości do składu wyrobów tabacznych **Al' Esperance**, Senatorska Nr 20 wprost kościoła Św. Antoniego.

Skład ten poleca również cegara tejże firmy znane ze swej dobroci.
4—6 — 1572 —

---

## W SKŁADACH HERBATY
## LEONA KRUPECKIEGO

**przyjmują zamówienia na Węgle Kamienne po cenach:**

Za korzec 240 funt. węgla grubego z najceln. kopalni krajowych z dostawą kop. 90.
„ „ „ „ „ „ „ szlązkich „ 1 rs. k. 5.
„ „ „ „ kostkowego „ „ „ „ rs. 1
Odstawa pośpieszna w wozach zamkniętych na kłódki. 6—6 — 1046 —

---

## FABRYKA
# Wyrobów Miedzianych i Metalowych
## REMUS BECK & Comp.
### W ŁODZI.

Specjalnie zajmująca się budową wszelkich maszyn, aparatów i przyrządów dla Cukrowni, Gorzelni, Browarów, Krochmalni, Olejarni i t. p., przyjmuje na siebie urządzenie całkowite i kompletne pomienionych fabryk i zakładów, z kotłami i maszynami parowemi własnego wyrobu.

Przytem nowo urządzona fabryka kotłów parowych, dostawia także Rezerwoary i wszelkie t. p. wyroby z blachy żelaznej. 4 6 — 447 —

---

## SKLAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
# A. F. Galle,

**Senatorska Nr 467b, „pod Słoniem,"**

otrzymał tegoroczne transporta.

Tranu lekarskiego Dra Jongh.
Tranu białego parowego (Codliver Oil),
Tranu lekarskiego żółtego,

wszystkie w wyborowych gatunkach, z któremi ma zaszczyt polecić się.
11—0 — 16879 —

---

## Przyrządy do natychmiastowego wytwarzania gazu oświetlającego
### SYSTEM PARODY

Jeneralny Ajent na Cesarstwo i Królestwo

# F. PIETSCHMANN,

7—0 — 986 — **Warszawa, Niecała Nr 8.**

---

## MAGAZYN MEBLI
# JANA OLSZTYŃSKIEGO

**przy ulicy Nowy-Swiat Nr 51 nowy, wejście przez sklep od frontu**

Zaopatrzony w znaczny dobór różnych **Mebli**, tak do salonów, buduarów jak i do gabinetów, pokoi jadalnych i sypialnych, **fasony piękne, robota dobra, ceny przystępne**

Tamże przyjmują się również, zamówienia na roboty dekoracyjno-tapicerskie, które wykonywają się wykwintnie. 12 2 —19357 —

## Zgubiono dowód
Banku Dyskontowego z Nr 7691, wystawiony pod imieniem Rosenberg. Uprasza się, aby łaskawy znalazca raczył go zwrócić na ulicę Orlą Nr 7 nowy do Pana Kolińskiego. Zastrzeżenie w Banku już zostało zrobione.
—1933—2—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy.)

Дозволено Цензурою.